

POWRÓT NOSFERATU

4

Trzy dni filmów, koncertów i imprez związanych z osobą Tomasza Beksińskiego. Impreza „LOVE NEVER DIES” przypominała nam postać kultowego dziennikarza i tłumacza.



RÓBMY SWOJE!

6

O stanie kasy miejskiej, o tym, jak daleko uciekło nam Krosno, o przewadze „igrzysk” nad pracą u podstaw, o inwestorach, którzy łukiem omijają Sanok, o nadmuchiwanym balonie pn. „Aquapark” – w rozmowie „TS” z burmistrzem Wojciechem Blecharczykiem.



NA DACHU EUROPY

7

Mieszkający u progu Bieszczadów sanoczanianie coraz częściej zdobywają najwyższe szczyty świata. Łukasz Łągoźny z grupą przyjaciół wybrał się na Elbrus – górę, której potęga wzbudza u każdego alpinisty szacunek.



ZARZĄD NA LÓD?

12

Ile jest winy zarządu CIARKO KH w niepowodzeniach sanockich hokeistów? Czy drużyna mogłaby grać lepiej, gdyby ktoś inny kierował klubem? Czy to zarząd ma wyjść na lód i grać za zawodników?



Jest mądra koncepcja, są dobre projekty, są pieniądze!

Ratunek w światowym wydaniu

Trwa świetna passa sanockiego szpitala. Jeszcze nie nacieszono się 5-milionową dotacją na kardiologię, a tu kolejna niezwykle radosna wiadomość, jaka nadeszła z Ministerstwa Zdrowia. Projekt „Zwiększenie bezpieczeństwa zdrowotnego w Regionie Bieszczadzkiem przez rozbudowę Szpitalnego Oddziału Ratunkowego i budowę lądowiska dla helikopterów” znalazł pełne uznanie w oczach oceniających i dofinansowanie w kwocie 3.349.712 zł z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Kwotę 591.125 zł dołoży Powiat, jako wkład własny.

Projekt Szpitala Specjalistycznego w Sanoku uplasował się na 7 miejscu wśród ośmiu zwycięzców Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”. W najbliższych tygodniach w Ministerstwie Zdrowia podpisana zostanie umowa, która uruchomi źródło finansowania projektu.

Wiadomość o sukcesie projektu pięknie współbrzmi z działaniami centrali Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, która właśnie przystąpiła do modernizacji swojej bazy w sanockiej dzielnicy Biała Góra, uznanej za jedną z czterech priorytetowych w kraju. Dzięki temu w 2010 roku w Sanoku doczekamy się europejskiej bazy HEMS (Helicopter Emergency Medical Service), szpitalnego lądowiska przy oddziale ratunkowym i nowoczesnego śmigłowca Eurocopter EC 135. – To dobra wiadomość dla mieszkańców tego regionu i dla turystów. Projekt lądowiska przy szpitalu jest świetny i nie dziwi mnie, że zyskał akceptację. Takiego drugiego lądowiska nie będzie w całej południowo-wschodniej Polsce – powiedział Artur Hull, kierownik bazy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w Sanoku.

Eurocopterem pod sam szpital

– Cieszymy się ogromnie, gdyż to wszystko ma związek z poczuciem bezpieczeństwa pacjentów. W medycynie bardzo liczy się szybkość dotarcia



Jeszcze rok temu taki obrazek traktowany byłby jako zwyczajny science fiction. Dziś wizja światowej klasy śmigłowca – Eurocopter EC 135 na lądowisku znajdującym się tuż u drzwi Szpitalnego Oddziału Ratunkowego jest całkowicie realna, a za niespełna rok stanie się rzeczywistością.

z pomocą, a nowy śmigłowiec i nasze przyszpitalne lądowisko, skrócą ten czas do minimum. Często trafiają do nas pacjenci przywiezieni prosto ze szlaków górskich czy z odległych bieszczadzkich miejscowości. Są też przypadki, że chorzy, lub osoby uległe wypadkom, wymagają transportu do specjalistycznych oddziałów klinicznych. Tak jest przy rozległych oparzeniach, złamaniach kręgosłupa, urazach gałki ocznej czy przypadkach kardiologicznych. Tu przyrównałbym nasze przyszłe lądowisko do autostrady łączącej nas z ośrodkami medycznymi w całym kraju – wyjaśnia znaczenie zwycięskiego projektu Adam Siemba. Dodajmy do tego, że będzie to lądowisko zdolne przyjmować śmigłowce przez całą dobę, wyposażone w pełną infrastrukturę techniczną. Jego koszt wyniesie ponad 2,5 mln zł.

Kolejnym ważnym elementem projektu jest multimedialna sala edukacyjna, którą zlokalizowano na piętrze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Po wybudowaniu i wyposażeniu służyć

będzie do prowadzenia szkoleń z dziedziny udzielania pierwszej pomocy dla dzieci i młodzieży, a także studentom PWSZ kształcącym się na nowo otwartym kierunku „ratownictwo medyczne”. W bezpośredniej bliskości Oddziału Ratunkowego wygospodarowano miejsce na pomieszczenia dla ratowniczych zespołów wyjazdowych. Trzy garaże dla karetzek wypełnią część projektu związaną z funkcjonowaniem ratownictwa medycznego, które nabierze europejskich standardów. Koszt tej części zadania – ponad 1 mln zł.

W projekcie przewidziano także zakup sprzętu medycznego dla oddziału ratunkowego, a w szczególności aparatu rentgenowskiego z ramieniem, który umożliwi wykonywanie zdjęć bez przenoszenia pacjenta, a także bieżące śledzenie zmian na monitorze. Koszt – ok. 340 tys. zł. Zdaniem ortopedów, urządzenie to przynosić będzie nieocenione usługi osobom ze złamaniami i zwichnięciami.

Dokończenie na str. 7

Grypa szaleje w...

Krajowy konsultant ds. epidemiologii straszy epidemią grypy, media epatują informacjami o kolejnych ofiarach świńskiego wirusa, minister zdrowia tłumaczy, dlaczego nie chce szczepionek, politycy próbują upiec na grypie własną pieczeń, ludzie szturmują apteki, a oszuści zacierają ręce, robiąc kokosowe interesy na lewiznie sprzedawanej w Internecie. Istne pandemium...

Na tle województwa mazowieckiego czy pomorskiego, gdzie liczba zachorowań znacznie przewyższa ubiegłoroczne statystyki, Podkarpackie ma się całkiem dobrze, choć i tu zauważalny jest wzrost zachorowań. Od 1 do 8 listopada stwierdzono 530 przypadków sezonowej grypy, tydzień później już 904. U 5 chorych potwierdzono obecność wirusa A/H1N1. Jak wygląda sytuacja w powiecie sanockim?

W ostatnim tygodniu odnotowano 9 przypadków grypy sezonowej, tydzień wcześniej – zaledwie 1. Nie było żadnego podejrzenia o zarażenie wirusem A/H1N1. W przychodniach co prawda znacznie więcej pacjentów, nie oznacza to jednak, że chorują oni na grypę. – Lekarze co tydzień przekazują nam meldunki. Jeśli stwierdzą grypę, mają obowiązek to zgłosić – mówi

Jan Lech, zastępca Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Sanoku. – Sytuacja jest na razie dobra, ale za wcześnie na radość. Sądząc po tym, co dzieje się w Polsce, znacznie to na pewno narasta. Na razie nie ma jednak powodów do obaw.

Sanepid na bieżąco monitoruje sytuację w szkołach i przedszkolach. Sprawdza przestrzeganie podstawowych zasad higieny (mydło, ciepła woda i papier toaletowy w łazienkach), obserwuje też poziom absencji uczniów na zajęciach. W ubiegłym tygodniu w kilku placówkach był on dość znaczny. Do przedszkola w Rzepedzi nie przyszło 48 procent dzieci, w sanockim G-2 – brakowało 30 procent uczniów, w ZS-2 – 33, a w ZS-4 – 25 procent. – Domniemywam, że część uczniów została w domu z innych przyczyn, gdyż nie ma to żadnego

przełożenia na informacje o zachorowaniach na grypę – podkreśla Jan Lech.

W aptekach za to ruch jak nigdy. – Codziennie kilka osób pyta o szczepionki, ale nie mamy ich już, niestety. W hurtowniach też nie wiedzą, kiedy się pojawią – mówi Joanna Bigajczyk z apteki „Pod Orłem”. – My sprowadzamy szczepionki wyłącznie na zamówienie. W ciągu 1-2 dni powinny dotrzeć. Gorzej z maseczkami, których dostawy się opóźniają – podkreśla Katarzyna Kędzior z „Małwy” na ul. Kościuszki. Te można bez problemu kupić w aptece MEDIQ przy ul. Traugutta. – Są to zwykłe, chirurgiczne maseczki w cenie 0,7-1 zł. Większy problem jest ze szczepionkami, o które pacjenci pytają, podobnie jak o Tamiflu. Mamy otrzymać kilka opakowań. Ten lek wydawany jest wyłącznie na receptę i kosztuje 118 zł – wyjawia Renata Straszak. – Obserwujemy duże zainteresowanie lekami przeciwgrypowymi. Pacjenci proszą najczęściej o Gri-

pex, Fervex, witaminę C. W wielu przypadkach jest to sprzedaż poza receptami. Maseczki wykupili Ukraińcy, ale już uzupełniliśmy braki. Gorzej ze szczepionkami, na które sezon już się kończy. W ubiegłym tygodniu udało się ściągnąć 10 sztuk, ale w tym ani jednej – przyznaje Marek Radwański z „Omegi” na ul. Lipińskiego.

Reasumując: mamy sezon na grypę, ale nie mamy powodów do paniki. W całym tym szaleństwie warto zachować choć odrobinę zdrowego rozsądku i nie popadać w przesadę. Obymy zdrowi byli!

/joko/



Notowania „TS”

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy:

GANIMY: Służby porządkowe, tudzież zmotoryzowanych urzędników Urzędu Miasta i Starostwa, za coraz powszechniejszy proceder parkowania w Rynku, zwłaszcza od strony ul. Cerkiewnej. Nikt nie reaguje na znaki zakazu, zapanowała wolna amerykanka. Pieszym coraz trudniej jest poruszać się między samochodami, a zastawiony całkowicie chodnik wzdłuż Łaziennej zmusza ich do korzystania z ulicy, co stwarza autentyczne zagrożenie wypadkowe. Widząc bezkarność urzędników, inni kierowcy coraz śmielej zaczynają parkować pod Urzędem, a także na ulicy Grodka oraz w okolicach placu św. Jana. Oburzona zastawianiem przejść dla pieszych samochodami jedna z Czytelniczek stwierdziła z oburzeniem: – Jak to jest? Czasy „tylko dla Niemców” już dawno minęły!... Apelujemy do służb porządkowych o zrobienie porządku i wyprowadzenie samochodów z Rynku. Bez względu na to, czyje one są.

CHWALIMY: Organizatorów szkolnej „Parady Niepodległości” za udaną próbę zwalczania stereotypów. Udowodnili wszem i wobec, że podczas obchodów tego święta wcale nie musi być smutno, staro i nudnie, że patriotyzmu można się uczyć inaczej niż tylko poprzez tradycyjne składanie wiązanek na mogiłach żołnierzy. Miło było patrzeć, jak dzieci z Mrzygotu, które na paradę do Sanoka przyjechały autobusem kursowym, w folii chroniącej przed deszczem bibułkowe białoczerwone kwiaty, które rozdawały mieszkańcom. Młodzi ludzie, poprzez historyczne stroje i prezentacje, pokazali, że interesuje ich historia, że wiedzą, jak Polska wybiła się na niepodległość. Za tą „inną” lekcją historii, w jej imieniu, dziękujemy wydziałowi kultury Starostwa Powiatowego, prosząc o bis!

emes

Namierzyli kłusownika

Wspólne działania policjantów oraz straży leśnej Nadleśnictwa Komańczy doprowadziły do zatrzymania mężczyzny podejrzanego o kłusownictwo i nielegalne posiadanie broni. Decyzją Prokuratury Rejonowej w Sanoku zastosowano wobec niego dozór policyjny oraz poręczenie majątkowe.

Do zdarzenia doszło 7 listopada w godzinach popołudniowych w Smolniku. Policjanci z posterunku w Komańczy postanowili zatrzymać do kontroli drogowej kierowcę osobowego volkswagena na sanockich numerach rejestracyjnych. Funkcjonariuszy zaniepokoił fakt, że na ich widok kierujący nagle skręcił na teren przydrożnej posesji.

Natychmiastowe przeszukanie potwierdziło przypuszczenia – policjanci znaleźli na jej terenie kompletny karabin typu „Mosin”, 16 sztuk ostrej amunicji karabino-

wej oraz 10 kg mięsa pochodzącego ze skłusowanej w lesie zwierzyny łownej.

Jak się później okazało, 31-letni mieszkaniec Smolnika w przeszłości notowany był już za posiadanie broni palnej bez wymaganych uprawnień. Prokurator zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego oraz poręczenie majątkowe. Policja wyjaśnia, w jaki sposób mężczyzna wszedł w posiadanie broni. Sprawa ma charakter rozwojowy.

/joko/

Sanocka firma w gronie najlepszych na Podkarpaciu

Wieżą im dobre wiatry

Istnieją od 2001 roku, ale bardziej znani są na rynku ogólnopolskim niż lokalnym. O kim mowa? O sanockiej firmie „Wojtech”, która znalazła się w gronie laureatów Podkarpackiej Nagrody Gospodarczej 2009.

Do tegorocznej, 8. edycji konkursu organizowanego przez Centrum Promocji Biznesu w Rzeszowie (przy współpracy z wojewodą i marszałkiem województwa) zgłosiło się 156 firm. Laureatów wyłoniono po weryfikacji wniosków i przeprowadzeniu wizji lokalnych. Uroczysta gala odbyła się na zamku w Łańcucie.

Specjalizujący się w projektowaniu farm wiatrowych „Wojtech” uhonorowano Podkarpacką Nagrodą Gospodarczą 2009 w kategorii firm mikro, zatrudniających do 10 pracowników. – Elekrowniami wiatrowymi zainteresowałem się jeszcze podczas studiów na Politechnice Śląskiej, gdzie kształciłem się na kierunku maszyn i urządzeń górniczych. Temat ten był wówczas całkiem nowy w Polsce. Razem z kuzynem postanowiliśmy założyć firmę zajmującą się taką działalnością. Początki były trudne, ale z czasem udało się to rozkręcić. Dziś nie narzekam na brak pracy. Jesteśmy



Podczas gali Wojciech Paradiuk (pierwszy z prawej) nie krył satysfakcji z otrzymanej przez jego firmę nagrody.

jedną z trzech polskich firm świadczących profesjonalne usługi w tym zakresie. Współpracujemy z amerykańskim NRG Systems, wprowadzając też własne, tańsze rozwiązania. Bardziej znani jesteśmy w kraju niż na rynku lokalnym, choć i tu zaczynamy być zauważalni dzięki realizacji farmy wiatrowej Bukowsko-Nowotaniec – mówi Woj-

ciech Paradiuk, właściciel firmy. – Decydując się na udział w konkursie, chcieliśmy się pokazać. Nie liczyliśmy na nagrodę, która ma dla nas znaczenie prestiżowe.

W konkursie pojawiły się jeszcze dwa sanockie akcenty: firma Centurion zdobyła wyróżnienie wśród firm średnich II (do 250 zatrudnionych) oraz w kategorii firma pięciolecia, a Geo-Eko otrzymało nominację w grupie firm małych II (do 50 pracowników). Wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym serdecznie gratulujemy! /joko/

Z tortem, szampanem i prezentami

Sanok staje się miastem ludzi długowiecznych. W środę (18 bm.) setne urodziny obchodziła kolejna sanoczanka – pani Paulina Proćko. To już siódma stulatka w naszym mieście!



Gratulacje, kwiaty, prezenty – emocji i wzruszeń nie brakowało.

W imieniu władz miasta życzenia jubilatce złożyli w asyście najbliższych burmistrz Marian Kurasz i kierownik USC Wojciech Majka, którzy przekazali list gratulacyjny, kwiaty i prezent w postaci wełnianego pledu.

Z gratulacjami od prezesa ZUS, bukietem i gratyfikacją emerytalną pospieszył też Piotr Suder, kierownik Inspektoratu ZUS w Sanoku.

Pani Paulina urodziła się w Pielni, ale od 1946 roku mieszka na sanockiej Dąbrówce, gdzie przeprowadziła się do domu siostry. Przed wojną pracowała w ochronie prowadzonej przez służebniczkę, potem w Spółdzielni Produkcyjnej. Nie mając własnej rodziny, całe życie poświęciła rodzeństwu, ich dzieciom i wnukom.

– Ciocia, bo tak wszyscy ją nazywamy, jest w pełni samodzielna. Mieszka sama i doskonale radzi sobie ze wszystkim, nawet śniadania i kolacje przygotowuje. Jeszcze niedawno z motyką po ogródku biegła. Życie i ciężka praca dobrze ją zahartowały – zdradza Elżbieta Kocyłowska, mieszkająca w sąsiednim domu cioteczna wnuczka pani Pauliny, która wraz z Maciejem Królickim – siostrzeńcem jubilatki, wspólnie się nią opiekuje.

Mimo sędziwego wieku, starszuszka samodzielnie czyta gazety i modlitewnik, jedynie słuch jej trochę szwankuje. Zachowała za to względnie dobrą pamięć. Pamięta Kozaków z I wojny światowej, ale i Jaruzelskiego z III, bo tak traktuje stan wojenny w Polsce.

Dołączając się do gratulacji, życzymy dużo zdrowia, pani Paulino! /joko/

Sprawca wypadku trafił do aresztu

Dwie osoby ranne, w tym jedna ciężko. To bilans wypadku, do którego doszło w ubiegłą środę (11 bm.) o godz. 13.30 w Porażu. Pijanego kierowcę aresztowano tymczasowo na dwa miesiące.

Kierowca audi prawdopodobnie stracił panowanie nad samochodem, który wypadł z drogi i uderzył w przydrożne drzewo, zatrzymując się ostatecznie w zaroślach pobliskiej łąki. Wewnątrz pojazdu znajdowały się dwie osoby, które zostały przewiezione do szpitala. Pasażer miał mniej szczęścia niż kierowca. Odniośł poważne obrażenia i nadal znajduje się w stanie nieprzytomnym.

Wyjaśniając okoliczności wypadku, policja ustaliła, że kierujący pojazdem 32-letni mieszkaniec powiatu sanockiego był nietrzeźwy. Badanie potwierdziło, że

mężczyzna miał 2 promile alkoholu w organizmie. Sprawca zdarzenia, w którym poważnie ucierpiała inna osoba, przyznał się do stawianych mu zarzutów. W sobotę Prokuratura Rejonowa

w Sanoku wydała postanowienie o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztu na dwa miesiące. O tym, jaką karę poniesie, zadecyduje sąd. /k/



Patrząc na wrak audi, trudno się dziwić, że siedzący z przodu pasażer odniósł tak ciężkie obrażenia...

Z POLICJI...

W minionym tygodniu odnotowano 140 interwencji, w tym 44 publicznych, 27 domowych, 6 związanych z kradzieżą mienia, 11 kolizji, 4 wypadki drogowe oraz 48 innych zdarzeń. W PdOZ osadzono 11 osób.

Sanok

* Tylko jeden dzień zajęło sanockim policjantom ustalenie złodziei, którzy z firmy przy ul. Bema ukradli metalowe teowniki o wartości 5 tys. zł. Sprawcami okazali się 43-letni mieszkaniec gminy Biecz oraz trzech mieszkańców powiatu sanockiego w wieku 47,50 i 51 lat. Skradzione mienie odzyskano.

* W piątek (13 bm.) po godz. 15. w Sanoku doszło do potrącenia nietrzeźwego pieszego na ul. Konarskiego. Ustalono, że 63-letni mężczyzna, przechodząc przez jezdnię w nieznanym miejscu, pomiędzy stojącymi w korku samochodami, został potrącony przez renaulta kierowanego przez 58-letniego mieszkańca powiatu sanockiego. Pieszy, który doznał złamania nogi, miał prawie promil alkoholu w organizmie, kierowca był trzeźwy.

* Ze złamanym nadgarstkiem trafiła do szpitala 57-letnia sanoczanka, która nie zauważyła linki holowniczej pomiędzy seatem a ciągnącym go oplem, kierowanym przez 25-letniego mężczyznę. Gdy kierowca włączył się do ruchu, kobieta potknęła się o naprężoną linkę i upadła. Do wypadku doszło 16 bm. na ul. Przemyskiej.

* Tego samego dnia miał miejsce wypadek na ul. Staszica. Kierujący fiatem 26-letni mężczyzna na skrzyżowaniu ulic najechał na tył opla, kierowanego przez swojego rówieśnika. W wyniku zdarzenia obrażeń ciała doznała 56-letnia pasażerka opla, którą odwieziono do szpitala z urazem kręgosłupa. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

Gmina Sanok

* Policja szuka wandalę, który 11 bm. uszkodził lakier renaulta zaparkowanego w Czerteżu. 44-letni właściciel pojazdu wycenił straty na 3 tys. zł.

* W piątek (13 bm.) doszło do wypadku w Niebieszczanach. Kierująca fiatem 21-letnia kobieta straciła panowanie nad pojazdem i wjechała do rowu, gdzie uderzyła w betonowy przepust. Ciężkich obrażeń ciała doznała jej 4-miesięczna córka. Kierująca była trzeźwa.

Zagórz

* Nieobecność domowników wykorzystał złodziej, który 13 bm. włamał się do domu jednorodzinnej przy ul. Szopena. Jego łupem padł odtwarzacz DVD o nieustalonej wartości.

Kradli aż wpadli

Okradali stacje benzynowe, nie płacąc za zatankowane paliwo. Jego wartość wyniosła blisko 1500 złotych.

Sposób kradzieży zawsze był taki sam. Poruszający się samochodem audi na zagranicznych numerach rejestracyjnych mężczyźni podjeżdżali pod dystrybutor i po zatankowaniu odjeżdżali, nie płacąc.

W wyniku czynności operacyjnych policja ustaliła (16 bm.) sprawców kradzieży. Okazali się nimi dwaj mieszkańcy powiatu sanockiego w wieku 22 i 24 lat. Do ich zatrzymania przyczyniły się również nagrania z monitoringu. Ustalono, że od lipca mężczyźni dopuścili się 5 kradzieży na różnych stacjach benzynowych naszego powiatu.

Sprawcy przyznali się do stawianych im zarzutów. O wysokości kary, jaką poniosą za popełnione przestępstwa, zdecyduje sąd. /jot/

Foto śmieszki

Czuję, że coraz bardziej wciąga mnie biznes. Zwłaszcza jeśli jest to biznes woman.

Miło mi to słyszeć. W czym mogę Panu pomóc? Może udzielić kilku lekcji?

TYGODNIK SANOCKI

www.tygodniksanocki.eu

e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. **Redaktor naczelny:** Marian Struś. **Redaguje zespół:** Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. **Redaktorzy techniczni:** Artur Kucharski. **Korekta:** Teresa Radwańska. **Redaktor wydania:** Joanna Kozimor.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i źródła. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji: w poniedziałek w godz. 8-16.30, wtorek-czwartek w godz. 8-16, piątek w godz. 8-15.30. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 13 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 13 464 27 00. **Biuro Reklam i Ogłoszeń:** tel./fax 13 464 02 21.

Druk: mta Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. 17 852 13 62.

Paradowali, aż miło

Nieprawdą jest, że obchody Święta Niepodległości muszą być szampa, że musi wiać z nich smutek i nastrój kombatancji. Udowodnili to organizatorzy Parady Niepodległości, w której wzięła udział młodzież dwunastu szkół z miasta i okolicy. I nawet padający deszcz jej nie zniechęcił.



Husaria ze Szkoły Podstawowej nr 2 była imponująca. Skrzydła zrobiono m. in. z elementów żaluzji, wszystko z fantazją i połem. W efekcie i miejsce i wyjazd do stolicy. Czyżby też na rumakach?

Na sanockim Rynku zapachniało historią. Pojawili się żołnierze w mundurach z Księstwa Warszawskiego, kosynierzy Kościuski, legionieści marszałka Piłsudskiego, powstańcy warszawscy, królowie z dworską świtą i postaci – symbole: Polska zniewolona w kajdanach, zaborcy. Imponująco prezentował się oddział husarii z sanockiej SP-2. Najliczniej stawiły się reprezentacje szkół średnich (wszystkie sanockie szkoły, brawo!), słabiej gimnazja (tylko dwa). Wszyscy kolejno prezentowali się publiczności, niektórzy przedstawiali

scenki historyczne. Dzieci z SP w Mrzygłodzie rozdawały zrobione własnoręcznie z bibuły biało-czerwone kwiaty, a młodzież z MDK – balony, też w narodowych barwach. Mimo mżącego deszczu było radośnie i kolorowo.

A gdy zakończyły się prezentacje, ulicami miasta ruszył historyczny pochód, wzbudzając duże zainteresowanie przechodniów. Towarzyszyły mu dwie orkiestry dęte: jedna z Młodzieżowego Domu Kultury i druga z Zespołu Szkół nr 3. Przechodząc obok pomnika T. Kościuszki i rzeźby

Sokolnika, delegacje uczestników złożyły u ich stóp wiązanki kwiatów.

– Chcieliśmy coś zmienić, uczynić Święto Niepodległości mniej szampa, radośniejszym i myśle, że się to nam udało. Zaimponowała nam młodzież, zwłaszcza szkół średnich, a także najmłodszy. Nauczyciele z wielu szkół podkreślali, że uczniowie nie chcieli nawet słyszeć o rezygnacji z udziału w parady, rozważanej z powodu opadów – mówi Piotr Mazur, kierownik wydziału kultury i sportu w Starostwie Powiatowym, inicjator parady.

Na parady się nie skończyło. Po jej zakończeniu opiekunowie uczestniczących w niej ekip dokonali oceny wyglądu i prezentacji. I okazało się, że najwyższe oceny przypadły: Szkole Podstawowej nr 2 im. Św. Kingi, Gimnazjum nr 4 i Liceum Ogólnokształcącemu (każda w swojej kategorii). W nagrodę te trzy reprezentacje 30 grudnia br. wyjadą do Warszawy, a głównym punktem tej wyprawy będzie zwiedzenie Muzeum Powstania Warszawskiego.

Prawda, jak mądrze i pięknie można połączyć Święto Niepodległości z młodzieżą, radością i patriotyzmem? Prawda, że można świętować inaczej? Teraz z niecierpliwością będziemy czekać na święto 3 Maja, które też ma zostać poddane rekonstrukcji. Trzymamy za słowo.

emes

Śladem naszych publikacji

Kryteria są czytelne

W związku z zamieszczonym w numerze 46 z 13 listopada artykule pt. „Schetyńówki nie wypaliły” głos zabrali rzecznik prasowy Wojewody Podkarpackiego.

Nieprawdziwie i wprowadzając opinię publiczną w błąd jest cytowane w artykule stwierdzenie wiceburmistrza Sanoka Stanisława Czernka, że decyzja powołanej przez Wojewodę Podkarpackiego komisji oceniającej wnioski o dofinansowanie złożone do Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych 2008-2011 to: „rozdawnictwo państwowych pieniędzy przy zastosowaniu zupełnie niezrozumiałych dla wszystkich kryteriów”. „Schetyńówki” cieszą się wielkim zainteresowaniem wśród władz gminnych i powiatowych, o czym świadczy liczba wniosków, których wartość znacznie przewyższa możliwości finansowe kolejnych edycji programu.

Powodem zainteresowania samorządów tym programem są właśnie proste i czytelne kryteria oceny wniosków oraz nieskomplikowane procedury aplikacyjne. Do poprawnego spełnienia kryteriów formalnych dopuszczających wniosek niezbędne jest spełnienie kilku podstawowych warunków: pra-

wo zarządzania drogą, zabezpieczenie finansowe na 50% kosztów planowanej inwestycji, właściwie i w terminie złożony wniosek wraz z wymaganymi załącznikami. Wśród tych załączników powinno się znaleźć pozwolenie na budowę albo zgłoszenie remontu.

Wniosek złożony przez władze Sanoka nie spełniał tego ostatniego warunku – nie dołączono do niego zgłoszenie robót budowlanych. Można więc po-

wiedzieć – cytując słowa wicewojewody Małgorzaty Chomycz, że „była to porażka na własne życzenie”. Warto przypomnieć, że w komisji oceniającej wojewodę reprezentują dwie osoby. W jej skład wchodzi też przedstawiciel marszałka, komendanta wojewódzkiego policji i podkarpackiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, co gwarantuje bezstronność i obiektywizm oceny złożonych wniosków.

Rzecznik Prasowy
Wojewody Podkarpackiego
Wiesław Bek



Ulica Podgórze straciła szansę na „schetyńówkową” kasę z winy sanockich urzędników. Niekompletny wniosek odrzucono ze względów formalnych.

Brak komunikacji

W Tygodniku Sanockim z dnia 3 listopada 2009 r. ukazał się artykuł pt.: „Schetyńówki nie wypaliły”. W artykule zostały przytoczone słowa Sekretarza Gminy Sanok Sebastiana Niżnika, który stwierdził, że Gmina Sanok liczyła na porozumienie z Powiatem Sanockim w sprawie wspólnej realizacji przebudowy drogi powiatowej Jurówce-Raczkowa-Dębna. Powiat Sanocki miał m.in. partycypować w kosztach wkładu własnego na realizację zadania, ale urzędnicy Gminy się zawiedli, bo nie znaleźli zrozumienia w Starostwie i zostali na lodzie.

Uprzejmie informuję, że Gmina Sanok nie zwracała się do Powiatu Sanockiego o wspólną realizację przebudowy drogi powiatowej Jurówce – Raczkowa – Krzemienia – bo taki jest rzeczywisty przebieg tej drogi.

Z tego względu urzędnicy nie mogli czuć się zawiedzeni brakiem zrozumienia w Starostwie.

Wspólna realizacja zadania przez samorząd powiatowy i gminny wymaga zawarcia porozumienia, w którym zostają ustalone obowiązki i prawa obu umawiających się stron. Powiat Sanocki składał do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych dwa wnioski, o których wspomniano w powyższym artykule. Stanowiło to ustaloną

przez Wojewodę ilość wniosków na każdy powiat. Z tego względu wniosek do Programu o przebudowę wspomnianej drogi musiałaby złożyć Gmina Sanok, a to wymagało uchwały Rady Powiatu o przekazaniu wspomnianego zadania oraz uchwały Rady Gminy Sanok o jego przyjęciu. Gmina Sanok nie zwróciła się do Powiatu Sanockiego z propozycją zawarcia porozumienia i przekazania powyższego zadania. Gdyby się jednak zwróciła, to Powiat Sanocki przystąpiłby do porozumienia i podjąłby się dofinansowania wkładu własnego do realizacji przebudowy drogi powiatowej Jurówce – Raczkowa – Krzemienia.

W powyższej sprawie Gmina Sanok wystąpiła tylko do Powiatowego Zarządu Dróg o zaopiniowanie projektu przebudowy drogi Jurówce – Raczkowa – Dębna oraz o wyrażenie zgody na wejście w teren celem dokonania przebudowy, a także o podpisanie stosownego porozumienia. Odpowiedź wraz z uwagami została przesłana przez Dyrektora PZD do Wójta Gminy Sanok w obowiązującym terminie.

Skoro Gmina Sanok była zainteresowana wspólną realizacją przedsięwzięcia, to nic nie stało na przeszkodzie, aby przed zleceniem projektu przebudowy drogi porozumieć się z przedstawicielem Powiatu i ustalić sposób realizacji zadania, wtedy może nie byłoby szkoda wydanych pieniędzy na dokumentację i nikt nie narzekałby, że został na lodzie.

Z poważaniem dla Czytelników i Redakcji „Tygodnika Sanockiego”

Zenon Stryjak
Naczelnik Wydziału
Rozwoju, Komunikacji,
Transportu i Dróg w Starostwie Powiatowym w Sanoku

Fotoradar już kasuje piratów

Mimo że maszty na ulicy Królowej Bony oraz Krakowskiej ciągle jeszcze nie są podłączone do sieci elektrycznej, sanocki fotoradar już studzi zapędy drogowych piratów. I nieźle drewnie im kieszenie.

– Jesteśmy na etapie podłączania masztów do sieci elektrycznej. Z informacji, jakie posiadamy, wynika, że nastąpi to w ciągu najbliższego tygodnia. Na razie używamy fotoradaru, umieszczając go na statywie – wyjaśnia sierż. Anna Zdziebko, rzecznik prasowy sanockiej KPP. Efekty są wymierne – kilkadziesiąt mandatów w ciągu zaledwie kilku dni. Rekordziści mieli na liczniku 145 km przy ograniczeniu do 70 km/h oraz 127 i 115 km przy ograniczeniu do 50 km/h. Wszyscy zarobili po 10 punktów karnych oraz mandaty w wysokości 500 złotych.

– Ze statystyk wynika, że nadmierna prędkość stanowi przyczynę co trzeciego wypadku drogowego. Są to wypadki zarówno z udziałem pojazdów,



Ulica Królowej Bony – w tym miejscu lepiej nie przekraczać 50 km/h.

jak i pieszych przechodzących przez jezdnię. Ustawienie masztów z fotoradarami wymusi na kierujących zmniejszenie prędkości, a co za tym idzie – zwiększy bezpieczeństwo uczestni-

ków ruchu drogowego. Tym bardziej, że maszty są ustawione na ulicach ruchliwych, w miejscach, gdzie często do-

chodzi do wypadków i kolizji – dodaje sierż. Anna Zdziebko.

Kierowcy powinni wziąć sobie to do serca. Lepiej zdjąć nogę z gazu, niż narażać się na mandat i punkty karne. /jot/

„To, co z nami i to, co przed nami, ma niewielkie znaczenie w porównaniu z tym, co jest w nas.”

Oliver Wendell Holmes

Szanownemu Jubilatowi
Doktorowi Franciszkowi Zapolskiemu

najserdeczniejsze życzenia z okazji pięknej rocznicy urodzin z gorącą prośbą o przepis na nieustanną pogodę ducha i uśmiech na twarzy. Dziękujemy za to, że zawsze możemy liczyć na Pana pomoc, wsparcie i radę. Dziękujemy, że Pan Doktor z nami jest

Zarząd i Pracownicy
Spółki „Nafta-Med” w Sanoku



INVEST BANK PARTNER
PUNKT KASOWY
Tak tanio jeszcze nie było

Operator Era, Plus, Orange i Telewizja Polsat	0,60 zł
Wszystkie opłaty już od	0,80 zł
Od kwoty 500 zł tylko	1 zł
ZUS, US	0,80 zł

ul. Kościuszki 31
38-500 Sanok
Obok placówki GetinBank Sanok

OKNA
Z PVC, DREWNA I ALUMINIUM

Przy zakupie okien miły upominek

Okna energooszczędne z super ciepłą szybą

Sprawdź koniecznie naszą ofertę promocyjną!

Salony firmowe producenta:
SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax /013/ 464 03 38
USTRZYKI DŁN., ul. 29 Listopada 2, tel. /013/ 461 46 74
BRZOZÓW, ul. Kościuszki 25, tel./fax /013/ 434 30 15 www.vidok.com

VIDOK
OKNA I DRZWI

Powrót sanockiego Nosferatu

„LOVE NEVER DIES, czyli dlaczego pamiętamy Tomka Beksińskiego”. Trzy dni filmów, koncertów i imprez związanych z postacią ekscentrycznego dziennikarza i tłumacza. W przeddzień 10. rocznicy śmierci jego duch ożył w rodzinnym mieście.

Najpierw był impuls. – Gdy przed rokiem usłyszałem w „Trójce”, że Beksiński skończyłby właśnie 50 lat, doznałem olśnienia: przecież możemy zorganizować poświęconą mu imprezę – mówił niedawno Tomasz Szwan. Za przygotowanie festiwalu wziął się wraz z żoną Ewą, wkrótce dołączył Janusz Barycki, prezes Fundacji Beksiński. Organizacja trwała ponad pół roku, już wtedy wzbudzał zainteresowanie ogólnopolskich mediów. Dzięki ich reklamie na festiwal zjechało kilkudziesięciu fanów z całej Polski.

Zobaczyć, przeczytać, dotknąć...

Jeszcze przed imprezą powstał film „Doctor Jimmy” i album „Tomasz Beksiński 1958-1999”. Ich premierowe prezentacje były głównymi punktami inauguracji festiwalu w Sanockim Domu Kultury. Prowadził ją Grzegorz Gajewski – dziennikarz i szkolny kolega Tomka. Następnie w Muzeum Historycznym otwarto wystawę poświęconą Beksińskiemu (czynna do 4 grudnia). Można na niej zobaczyć wiele rzeczy i prac prezentera, m.in. słynny auto-nekrolog z 1977 roku i „pelerynę Draculi”. Są książki, zdjęcia i obrazy oraz

własnoręcznie robione komiksy i okładki fikcyjnych płyt. Dodatkowo twórcy wystawy T. Szwan i Jan Szczepan Szczepkowski na podstawie archiwalnych zdjęć odtworzyli jego pokój z warszawskiego mieszkania.

Pierwszy dzień imprezy był dużym sukcesem. Podczas prezentacji książka z dołączonym do niej filmem sprzedawała się znakomicie. Nadal jest dostępna, można ją kupować w BWA oraz na stronie fundacji.

Progresywny

„Górniki” i rockoteka

Ważnym elementem festiwalu była muzyka. W „Górniki” zagrały czołowe grupy polskiej sceny progresywnej, które cenili Beksiński. Niestety, przez pierwsze dwa wieczory frekwencja nie dopisała, przychodziło około 120 osób. A szkoda, bo FADING COLOURS I QUIDAM dostarczyły wielu wrażeń. – Zespół QUIDAM usłyszałem pierwszy raz i jestem zachwycony. Wspaniale grali covery, m.in. „Wish You Were Here” Floydów. Kupię wszystkie ich płyty – zapowiadał jeden z widzów. Dopiero koncert zespołu CLOSTERKELLER ściągnął ponad 200 osób. Tu z pewnością



Tomasz Szwan (po prawej) wraz z Szymonem Szczepkowskim, który pomagał w przygotowaniu wystawy.

zadziałała magia nazwy, ale też fakt, że grupa grała już w Sanoku.

Po koncertach odbywały się tzw. „Rockoteki w blasku księżycy”, organizowane w „Hadesie”. Ich uczestnicy mieli okazję bawić się przy muzyce, którą preferował Tomek, czyli rocku progresywnym, gotyckim czy symfonicznym. Okazało się to ciekawą odmianą, choć trudno przypuszczać, by gatunki te na dłuższą zagościły w młodzieżowym klubie.

Kultowe filmy

i stara audycja

Skoro muzyka, to i filmy, których Beksiński był tłumaczem. Projekcje obrazów z jego przekładem odbywały się w SDK. Pokazywano tak kultowe tytuły jak „Sens życia wg Monty Pythona”, czy „Czas Apokalipsy”. – W uzyskaniu licencji na projekcje kopii z oryginalnie nagranych głosów Beksińskiego pomógł Paweł Sawicki. Niestety, nie udało się zdobyć praw do „Bondów” – powiedział T. Szwan. Oprócz fabularnych superprodukcji były też autorskie krótkometrażówki.

Duże zainteresowanie wzbudziła oferta prezentowana w BWA. Galeria zapełniła się ludźmi, którzy chcieli wysłuchać najstarszej zarejestrowanej audycji Beksińskiego, z roku 1977. Wcześniej mieli okazję obejrzeć instalację audio-wizualną, z fragmentami różnych

nagrań. Warto wspomnieć też o prowadzonym przez dr. Tomasza Chomiszczaka spotkaniu z przyjaciółmi Beksińskiego, którzy wspominali Wielkiego Nieobecnego.

Pracowity neurotyk

– Główną ideą festiwalu było pokazanie Tomka z kilku różnych stron. Wiele osób kojarzy go jako neurotyka o samobójczych skłonnościach, tymczasem był to nieśmiały twórca człowiek, który cały czas coś robił, odkrywał przed ludźmi wiele nowych artystycznych horyzontów. W tym kontekście warto go przybliżyć młodzieży, pokazując jej, że świat nie kończy się wyłącznie na komputerze – powiedział J. Barycki.

– Mimo mniejszej niż zakładana frekwencji, prawie wszystko wyszło tak jak sobie wyobrażaliśmy. Atmosfera była dobra, a rozgłos medialny porównywalny do festiwalu filmowego Romana Gutka sprzed 9 lat. Przykre tylko, że patronatu nad imprezą nie objęła radiowa „Trójka”, z którą Tomek tyle lat był związany. Zjawili się dosłownie w ostatniej chwili, by przeprowadzić relację „na żywo”. Czy będzie ciąg dalszy? Skoro impreza rocznicowa, więc jednorazowa. Choć nie wykluczamy zaprezentowania wystawy gdzieś indziej – mówi na zakończenie T. Szwan.

Bartosz Błażewicz

Byli nawet Wiśniewscy!

Planowano warsztaty bębniarskie i wokalne, były tylko te pierwsze, za to jakie! Na zajęcia prowadzone przez Dominika Muszyńskiego w ramach Festiwalu AFROKARPATY przyjechali nawet ludzie z Warszawy.

Warsztaty wokalne odwołano ze względu na małe zainteresowanie, ale bębniarskie miały pełną obsadę. Kilkunastoosobowa grupa (dorośli i młodzież) po 3 godziny dziennie ćwiczyła w Galerii „Bazar sztuki” pod okiem Dominika Muszyńskiego z grupy WA-DA-DA, jednego z prekursorów używania w Polsce afrykańskich instrumentów etnicznych. Słuchając jego wskazówek, uczestnicy doskonalili umiejętności gry na takich instrumentach, jak jumbi, conga, dun-duny, czy shakery.

Pelen profesjonalizm i ogromna wiedza przekazywana w przystępny dla laików sposób – powiedziała po warsztatach Marta Wiśniewska.

Pod koniec zajęć Muszyński przygotował wraz z uczestnikami kilkunastominutowy program, który zaprezentowali przed niedzielnym koncertem WA-DA-DA w Klubie „Pani K”. Dzień wcześniej zgodnie z planem zagrała tam grupa POGODNO, do której w ostatniej chwili dołączył alternatywny zespół L.STADT. – Po swoich koncertach formacje połączyły



Uczestnicy warsztatów wystąpili na scenie „Paniki”, poprzedzając koncert grupy WA-DA-DA.

– Zapowiedzi naszej imprezy pojawiły się w radiowej „Trójce”, dało to efekt. Połowę uczestników stanowili ludzie z Warszawy, którzy przyjechali do Sanoka specjalnie na AFROKARPATY. Byli nawet Michał i Marta Wiśniewscy, którzy już w mailowym zgłoszeniu zaznaczyli, że nie chodzi o lidera Ich Troje i jego byłą żonę...

– Dominik na tyle skutecznie zaraża ciepłymi uczuciami do bębnow i bębnienia, że zamiast martwić się, że nie umiem grać, cieszyłam się, że jeszcze tyle mogę się nauczyć. No i te bolące palce następnego dnia! Cudo!

B. Błażewicz

Muzycznie w PWSZ

Studenci Zakładu Edukacji Artystycznej w Zakresie Sztuki Muzycznej zapraszają mieszkańców Sanoka na koncert „STUDENCKA JESIEŃ”, który odbędzie się 20 listopada o godz. 18 w budynku B (sala 204) Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Jana Grodka.

– Zapraszamy miłośników muzyki i dobrej zabawy. W programie utwory rozrywkowe, klasyczne i ludowe. Szczególnie zachęcamy do przyścia uczniów gimnazjów oraz szkół średnich, aby mogli zobaczyć i posłuchać, czego można się nauczyć, studiując Edukację Muzyczną w Sanoku – podkreślają organizatorzy. Wstęp wolny! /jot/

GRATISY! GRATISY! GRATISY!

Kino SDK zaprasza

W ten weekend, lub zaraz po weekendzie, idziemy, proszę Państwa, do kina. Najmłodszy widzowie zapewne zechcą obejrzeć „Magiczne drzewo” – jedyny w swoim rodzaju film: i zabawny, i z przesłaniem edukacyjnym, taki, na jaki rodzice chętnie zabierają pociechy. W Kinie SDK od piątku do niedzieli o godz. 17, we wtorek o 17.30 (w poniedziałek i wtorek także przed południem w ofercie dla szkół).

Do obejrzenia „Galerianek” nie trzeba nikogo specjalnie przekonywać, ten film od tygodni należy do najchętniej oglądanych,

i wart jest tego z całą pewnością. Od piątku do niedzieli o godz. 19, w poniedziałek i wtorek o 19.30.

Kto się lubi w kinie bać, tego solidnie może postraszyć „REC 2”, jeden z mocniejszych horrorów, wyprodukowanych niedawno w Hiszpanii. Tylko w weekend, od piątku do niedzieli, późno, żeby było jeszcze straszniej: o 20.45.

Dla czytelników, którzy jako pierwsi zadzwonią do redakcji w piątek o godz. 12, mamy po jednej podwójnej wejściówce na każdy z filmów.



Zespół QUIDAM dał rewelacyjny koncert w „Górniki”.

Gwiazdy jazzu w SDK

10 XII godz. 19 Artur Dutkiewicz Trio/Jorgos Skolias – Niemen/Hendrix

Projekt Niemen/Hendrix to jazzowe improwizacje, których punktem wyjściowym stały się utwory z repertuaru tych legend muzyki rozrywkowej. Takie przeboje jak: „Pod Papugami”, „Berna pamięci żalobny rapso”, „Jednego serca”, „Czy mnie jeszcze pamiętasz”, „Zabawa w ciuciubabkę”, „Hey Joe”, „Crosstown Traffic”, „Angel” czy „Little Wing” potraktowano tu jako standardy jazzowe. Stanowią one pretekst do improwizowania za pomocą współczesnych środków wyrazu.

Twórczość Czesława Niemena i Jimi Hendrixa jest od dawna jedną z inspiracji Artura Dutkiewicza. Od wielu lat wykonuje on na koncertach kilka utworów z ich repertuaru dowodząc, jak uniwersalna jest ta muzyka.

Gościem specjalnym koncertu będzie Jorgos Skolias, najoryginalniejszy wokalista jazzowo-rockowy w Polsce. Razem z Triem Artura Dutkiewicza wykona jazzowe interpretacje muzyki Jimi Hendrixa.

Kamiet na wszystkie koncerty i filmy – 50 zł, bilety na jeden koncert – 20 zł, na film – 10 zł. Wejściówki dla młodzieży – 25 zł.

Kasa czynna: dni powszednie 9-14; 16-18, sobota, niedziela 15-18.

Wsiądź do Filmowego Wehikułu

BWA Galeria Sanocka zaprasza na kolejną jazdę Filmowym Wehikułem! Dwudniowy (20-21 bm.) przegląd EUROSHORTS to znakomite filmy krótkometrażowe (fabuły, animacje, dokumenty) z Niemiec, Szwajcarii, Irlandii, Izraela, Argentyny, Hiszpanii, Polski, Kanady i Chin, oraz... unikatowe filmy reklamowe z USA, czyli SANOCKA NOC REKLAMY. Projekcje rozpoczynają się o godz. 18, a wstęp kosztuje symboliczne 2 zł. Nie przegapcie okazji!

Dziś w programie pokaz filmów niekomercyjnych (promocja płyty DVD Euroshorts vol. 5). Zobaczymy animacje: BAR-B-Q Fast Music Diner 4'30" reż. Nicole Winter (Niemcy), La Main de l'Ours 4'30" reż. Marina Rosset (Szwajcaria), Made in China 3' reż. Joanna Polak (Polska), Orba Squara 3' reż. Lorcan Finnegan (Irlandia), Peccatum Parvum 9' reż. Asya Lukin (Izrael), Sickboy_S.I.C 3' reż. Lorcan Finnegan

(Irlandia), Walter 3'23" reż. Richard Kelly (Irlandia); fabuły: Bal Przebierańców 12' reż. Krzysztof Szot (Polska), Cuando huye la idea/Kiedy pomysłu brak 16' reż. Martin Emanuel Kleiman, Santiago Buonasena (Argentyna), Umbrella 6' reż. Michael Vass (Kanada), Da Man Da Raíña Vermelha 20' reż. Omar Rabuñal Varela, Miguel Corujo (Hiszpania), 68° & Clear 12' reż. Dawn

Westlake (USA), Pralka 13'30" reż. Jakub Pączek (Polska); dokumenty: Warszawski walczyk 11' 01" reż. Cezary Ciszewski (Polska), filmy eksperymentalne: Monologue 6'50" reż. Wang Aofei (Chiny), Miraslava 7'25 reż. Roberto Santaguida (Kanada). Jutro czeka nas SANOCKA NOC REKLAMY, czyli unikatowe filmy reklamowe z USA (2008). /k/

Koncertowy rozkład jazdy

* W sobotę (21 bm.) rapowy maraton w „Szkłarni”. Gwiazdą imprezy będzie ELDO, z którym wystąpią DIOX i DANIEL DRUMZ. W roli supportów przedstawiciele lokalnej sceny hip-hop – PALUCH, SANHEDRYN i COMA&KACPER. Godz. 20, bilety 25 zł (sprzedaż w sklepach „Underground Style” i „Olimp II”). Do każdego biletu gratis płyta CD: PALUCH & DEF PRESENTS – „Filmy EP”. Uwaga – liczba miejsc ograniczona do 300! Info/rezerwacje pod tel. 889-47-88-48. Szczegóły na stronie: www.sanockirap.pl.

** Tego samego dnia w „Ruderze” zagra znany już w Sanoku rockman Alex Karlin, śpiewający przy akompaniamencie gitary. Godz. 20, bilety 6 zł.

*** Pod koniec przyszłego tygodnia atrakcje w klubie „Pani K.” W piątek wystąpi projekt AUTUMN LEAVES TOUR (Iza Kowalewska i DJ Envee), w sobotę impreza AndrzejkiOFFy Break, czyli kolejna porcja alternatywnej muzyki elektronicznej. Początek o godz. 21, bilety odpowiednio po 12 zł i 5 zł.

Koncert w Klubie „Kino” TSA 11 XII (piątek), godz. 19.30. Support: Krusher. Bilety już w sprzedaży: 35 zł, 40 zł w dniu koncertu

„Pro Memoria” dla Bukowska

Władze i mieszkańcy gminy Bukowsko z dużym zaangażowaniem utrwalają pamięć o ludziach i czynach związanych z walką o niepodległość Polski podczas II wojny światowej. Docenił to Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, honorując gminę medalem „Pro Memoria”.



W imieniu mieszkańców gminy medal „Pro Memoria” odebrał wójt Piotr Błażejowski.

Historia walk o niepodległą Polskę bliska jest mieszkańcom Bukowska, gdyż nieraz odciskała na tej miejscowości swoje tragiczne piętno. Bukowianie nigdy nie zapomnieli o jej ofiarach. Upamiętnili je tablicą pamiątko-

wą, a w ramach projektu „Śladami trzech narodów” stworzyli ścieżkę edukacyjną upamiętniającą wielokulturowość tej ziemi i uporządkowali cmentarze – żydowski, ukraiński i rzymskokatolicki, gdzie stanął pomnik poświę-

cony żołnierzom poległym w czasie I i II wojny światowej. W 2006 roku dzięki wsparciu gminy Uniwersytet Ludowy Rzemiosła Artystycznego odstąpił liczącą ponad sto postaci rzeźbę „Exodus”, obrazującą wojenne cierpienia ludności cywilnej.

Gmina przywiązuje również dużą wagę do patriotycznego wychowania młodzieży, organizując od 1998 roku we współpracy z Ministerstwem Obrony Narodowej cykliczne zawody sportowo-obronne, m.in. „Regionalny Turniej Sprawności Obronnej”, konkursy „Ziemia Naszych Ojców” i „Młodzież – wychowanie dla obronności i integracji europejskiej”.

Działania te zostały zauważone przez Światowy Związek Żołnierzy AK w Sanoku, który wystąpił z wnioskiem o nadanie gminie medalu „Pro Memoria”. Wsparta przez starostę Wacława Krawczyka inicjatywa zyskała uznanie Uds.KiOR i zaowocowała przyznaniem szacownego wyróżnienia. /jot/

TYGODNIKOWY EKO-SANOK

Zbierają elektrośmieci

Co zrobić ze zużyтым sprzętem elektrycznym i elektronicznym, który często zagraża nasze domy, piwnice i garaże? Mieszkańcy mogą przekazać go bezpłatnie do SPGK (tylko w całości, za zdekompletowany trzeba zapłacić) albo skorzystać ze zbiórek organizowanych przez szkoły w ramach działań proekologicznych. Najbliższą przeprowadzi ZS-1, który w ubiegłorocznej edycji ogólnopolskiego konkursu „Drugie życie elektrośmieci” zajął 2. miejsce w kraju.

Dziś i jutro (20-21 bm.) w godz. 9-14 na parterze budynku „Ekonomika” można oddać zużyty sprzęt działający na prąd lub baterie. To tylko jedno z działań, jakie podejmują uczniowie należący do Zespołu Eko-Sanok w ramach kolejnej edycji konkur-

wadzili zbiórkę zużytego sprzętu na początku listopada. Jej efektem było 2402 kg zebranych elektrośmieci, w tym monitory (55), telewizory (21), magnetowidy (45), klawiatury (48), komputery (16), skanery (13), drukarki (14), lodówki (3), czajniki (8).



su. Wcześniej uczestniczyli oni w lekcjach wychowawczych dla klas pierwszych, których tematem było postępowanie ze zużyтым sprzętem elektrycznym i elektronicznym, przygotowali i przeprowadzili kampanię promocyjną zabaw logicznych nawiązujących do wspomnianego zagadnienia, zaprojektowali tematyczną wystawę plakatów, opracowali materiały reklamowe, wzięli udział w zajęciach ekologicznych dla przedszkolaków. Potrafili nawet zdobyć nagrody dla uczestników zajęć i konkursów.

W działania proekologiczne aktywnie angażują się także uczniowie ZS-4, którzy przepro-

wadzili odkurzaczy, głośników, telefonów, żelazek, odborników radiowych, kopiarek, kalkulatorów i innego sprzętu. Przekazane do Autoryzowanych Punktów Zbierania Elektrośmieci zostaną starannie poselekcjonowane, a ich poszczególne elementy przygotowane do ponownego użycia lub przetworzenia.

Organizatorom tych akcji należy się wielkie brawo. Dzięki ich zaangażowaniu zyskują wszyscy – mieszkańcy pozbywają się niepotrzebnych urządzeń, przemysł otrzymuje cenne surowce wtórne, a środowisko staje się coraz bardziej czyste i zdrowe. A o to przecież chodzi. /jot/

Cappuccino z wkładką?

Opakowania z artykułami spożywczymi zaskakują nas niekiedy zawartością. Przekonała się o tym Małgorzata Dąbrowska, która w paczce kawy znalazła twarde i ostre kawałki przypominające szkło lub plastik.

– W sklepie PSS przy ulicy Sienkiewicza kupiłam Cappuccino śmietankowe wyprodukowane przez poznańskie Celiko. Nabierając kawę, zauważyłam na tyżeczce spore, brązowe kawałki. Pomyślałam, że to czekolada, ale po wzięciu do ust okazało się, że są one ostre i twarde. W paczce znalazłam cztery takie „niespodzianki” podobne do szkła. Zawiadomiłam sanepid i producenta, który wycofał tę partię kawy. Uważam, że trzeba to nagłośnić, bo ludzie mogą mieć w domu paczki z tej serii – argumentuje mieszkanka Sanoka.



Takie kawałki mogą nie tylko pokaleczyć, ale i spowodować zachłyśnięcie.

Informację o wycofaniu kawy ze sklepów potwierdziła pracownica

działu kontroli jakości spółki: – Poinformowaliśmy o zdarzeniu wszystkich naszych odbiorców, zobowiązując ich do wycofania tej partii ze sprzedaży. Po raz pierwszy zdarzyła się nam taka sytuacja. Nie wiemy dokładnie, co ta pani znalazła. Zbadamy to. Podejrzamy jednak, że są to tzw. spieki kawy, które tworzą się podczas produkcji. Ludzkość przypomina czekoladę, choć są od niej znacznie bardziej twarde. Staramy się je eliminować, ale nie zawsze się to udaje.

Być może są to rzeczywiście owe nieszczone spieki, które – tak czy tak – nie powinny znaleźć się w opakowaniu. Wszystkim fanom cappuccino radzimy sprawdzić numer serii na opakowaniu – jeśli znajdują tam cyfry 1 03 2010, powinni wzięć kawę „pod lupę”. /jok/



Pomaluj Swoje Przedszkole... Zmiana lidera!

W drugim tygodniu zabawy „Pomaluj Swoje Przedszkole” uaktywnili się sympatycy Samorządowego Przedszkola nr 2 w Sanoku przy ul. Sadowej 11.

To właśnie ta jednostka z dorobkiem 898 punktów zajmuje pierwsze miejsce. Do akcji dołączyli kolejni uczestnicy. Oprócz wspomnianego Przedszkola nr 2 z Sanoka i wcześniejszego lidera Przedszkola nr 1 z Sanoka o główną nagrodę rywalizują: Ochronka Bł. E. Bojanowskiego

(Sanok), Społeczne Przedszkole Rodzinne w Czaszynie, Społeczny Ośrodek Wczesnego Nauczania (Sanok), Ochronka im. Dzieciątka Jezus (Sanok), Żłobek Samorządowy nr 2 (Sanok), Przedszkole Niepubliczne prowadzone przez Zgromadzenie Sióstr Felicjanek (Besko) oraz Przed-

szkole Samorządowe w Bukowsku.

Przypomnijmy, że w zabawie klienci Marketów Budowlanych Elmi przyznają swoje punkty dowolnie wybranym przedszkolom i żłobkom z terenu powiatu sanockiego – a główną nagrodą są specjalne, hipoaergiczne farby z serii Disney wraz z usługą malowania!

Szczegółowe informacje dotyczące akcji, jak również system przyznawania punktów, adresy sklepów Marketów Budowlanych ELMi oraz aktualny stan punktów dostępny jest na stronie www.farby.sanok.pl

Punkty przyznawać możemy na specjalnych kuponach dostępnych w marketach do 30 stycznia 2010 roku.

Wstrzeliły się w podium

Znakomicie spisała się strzelecka drużyna dziewcząt ZS-2, która podczas IV Memoriału im. Bogusława Dziury w Jedliczu, zajęła wysokie 2. miejsce.



Piękniejszą połowę ekipy „Mechanika” tworzyły: Julianna Bednarczyk, Paulina Zarzycka, Renata Hołowaty oraz Karolina Pytlak. Dobre wyniki dziewcząt w poszczególnych konkurencjach strzeleckich zaowocowały zajęciem przez nie 2. miejsca w klasyfikacji drużynowej. O dużym sukcesie może mówić zwłaszcza Julianna Bednarczyk, która indywidualnie również uplasowała się na 2. miejscu.

Nieco słabiej tym razem wypadł team męski, który zajął dalszą lokatę. Opiekunem drużyny był Kazimierz Niżnik. /k/

Moje dziewczyny potrafią strzelać nie tylko oczami – zdaje się mówić uradowany Kazimierz Niżnik.

Wybieramy lekarzy

Ruszyła kolejna edycja plebiscytu „Eskulap 2009”. Mieszkańcy Podkarpacia już po raz 10. będą wybierać lekarzy cieszących się największym zaufaniem i autorytetem wśród pacjentów.

Plebiscyt prowadzony jest w trzech kategoriach: lekarz rodzinny, specjalista i stomatolog. Głosujemy telefonując na numer bezpłatnej infolinii 0 800 080 400 lub za pośrednictwem Internetu na stronie www.intermed.pl. Z okazji jubileuszowej edycji na li-

ście są już dotychczasowi laureaci (z Sanoka: Zygmunt Żyłka, Bogusław Fara i Janusz Lauterbach). Można do niej dopisać także własnego kandydata. Głosy przyjmowane będą do 20 grudnia, rozstrzygnięcie plebiscytu nastąpi w lutym 2010. /k/

Pozostaną w pamięci

Panu Januszowi Kapałowskiemu

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci Ojca składają

Zarząd i Pracownicy Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach okazali wiele serca i życzliwości, oraz uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej śp. Jana Szynclara

serdeczne podziękowania składa

Rodzina

* **Pokłosiem ostatniej sesji Rady Miasta są głosy ogromnego niepokoju o stan kasy miejskiej, jakie pojawiły się w mediach, a zwłaszcza w portalach elektronicznych. Czy naprawdę jest tak źle?**

– Powiem krótko: sytuacja jest trudna, ale pod kontrolą. W niczym nie odbiega od sytuacji finansowej większości – jeśli nie wszystkich – polskich miast. Nie jesteśmy wyspą szczęścia na morzu problemów, ale czy w zglobalizowanym, przeżywanym kryzys świecie są w ogóle gdzieś takie wyspy? Tym bardziej na Podkarpaciu, najbiedniejszym – według danych – regionie Unii Europejskiej.

* **Argument, że zadłużenie budżetu jest bezpieczne i stanowi nieco ponad połowę dopuszczalnego, nie uspokaja wszystkich – zwłaszcza w obliczu wciąż niepewnych prognoz ekonomicznych na rok 2010.**

– Wszystkie miasta, w których widać inwestycje, muszą posiłkować się kredytami – jeżeli nie bezpośrednio na konkretne zadania, to na udziały własne w projektach unijnych. Nie inaczej jest w Sanoku. Do osiągnięcia dopuszczalnego poziomu 60-procentowego zadłużenia jest nam wciąż daleko. W trudnym roku budżetowym 2010 powinno ono wynosić ok. 42 proc., więc nadal będzie bezpieczne jak na okres recesji. Projekty unijne, również te przez nas planowane, wymagają sporych udziałów własnych – ale czy mamy zrezygnować z ubiegania się o takie fundusze? Programy pomocowe niebawem się skończą, trzeba starać się o te pieniądze, póki czas. To prawda, że na skutek niezrealizowania zamierzonych sprzedaży gruntów, spadku wpływów z podatków, a także konieczności zapewnienia pieniędzy dla oświaty – narzuconych w ciągu roku przez rząd – musieliśmy wziąć kredyt na zbilansowanie budżetu. Planowane w przyszłym roku projekty unijne także będą wymagały od nas udziałów własnych, ale zamierzamy je pokryć wpływami ze sprzedaży nieruchomości, niezrealizowanych w tym roku.

* **Przeciwnicy chętnie porównują się porównaniami z innymi miastami Podkarpacia, najczęściej z Krosnem i Jasłem, z których rzekomo wynika, iż kwitną i szybciej się rozwijają. Ile jest w tym prawdy?**

– Nie powinniśmy mieć kompleksów. Tym bardziej, że i w Jasle, i w Krosnie – a i w innych miastach województwa – to właśnie Sanok jest podawany jako przykład rozwoju! Moi przeciwnicy niechętnie podają, jak jest z zadłużeniem Jasła czy Krosna: a Jasło jeszcze w zeszłym roku miało ponad 40 proc., Krosno ma teraz 42. A na przykład domknięty został projekt budżetu Dębicy na rok 2010 z 55% zadłużeniem.

* **Pod względem gospodarczym chyba rzeczywiście ustępujemy Krosnu i Jasłu...**

– W tych miastach jest więcej podmiotów gospodarczych, ale mieszkańców też np. Krosno ma o kilka tysięcy więcej. Jasło i Krosno też mają swoje problemy, na przykład z dużymi zakładami. Porównując nasze potencjały, jakoś zapomnia się, że Krosno przez ponad 20 lat było stolicą województwa, z czym wiązały się konkretne nakłady inwestycyjne, dzięki którym jest lepiej zurbanizowane, wielokrotnie też korzystało z pomocy państwa dla stolic dawnych województw. Jasło gospodarczo nie odbiega od nas – ani my od niego. Nieorientowani również powinni wiedzieć, że ze względów administracyjnych budżet Krosna, jako miasta

grodzkiego, jest taki, jakbyśmy nasz budżet miejski połączyli z budżetem powiatu sanockiego, dlatego jest większy.

* **Z pewnością jednak wygrywamy z nimi pod względem promocji. Wydaje się, że Sanok wyraźnie dominuje w kulturze. U nas odbywa się więcej prestiżowych imprez kulturalnych i sportowych o znaczeniu międzynarodowym.**

– Jeśli rzeczywiście jesteśmy tak postrzegani – wszyscy powinniśmy się z tego cieszyć! To chyba dobrze świadczy, że Sanok w wyrazisty sposób wykorzystuje swoją

o gmin świadczy skuteczność w przyciąganiu pieniędzy z zewnątrz. Jak tu wypada Sanok?

– Odkąd pojawiła się możliwość skorzystania z unijnych dotacji, Sanok zawsze potrafił o nie skutecznie zabiegać. Także w poprzedniej jak i bieżącej kadencji mamy się czym pochwalić. Chciałbym przypomnieć, że lata 2007 i 2008 były przeznaczone na przygotowywanie wniosków, bo tak naprawdę nabór rozpoczął się w 2009. A wciąż pracujemy nad nowymi projektami.

* **Nie wiem, czy pan słyszał, ale tu też pada zarzut, że większość**

powinniśmy wykorzystywać atut, jakim jest bliskość przejść granicznych z Ukrainą i Słowacją. Robię co mogę, angażując wszelkie możliwe formy promocji inwestycyjnej, ale duży wpływ na zastój w tej dziedzinie – nie tylko zresztą w przypadku Sanoka – ma recesja. Inwestorzy, choć są skłonni do działania, wyczekują na lepszą koniunkturę.

* **Prawdą jest, że Sanok się zmienia, pięknie. Mówią o tym wprost nasi goście, mówią także sanoczanin. Ci ostatni zwracają jednak uwagę, że ciągle na bocznych torze pozostawia się zadania najważniejsze dla miasta**

o swoim stanowisku już przedstawił w Generalnej Dyrekcji.

* **Sanok może stanąć w dramatycznej sytuacji, jeśli wkrótce nie przystąpi do generalnej modernizacji oczyszczalni ścieków i ujęcia wody. Czy rzeczywiście jest to bicz, który może spaść na miasto i jego mieszkańców w postaci ogromnych kar na rzecz ochrony środowiska?**

– Na temat tej wielkiej inwestycji, której projekt – poprzez naszą spółkę SPGK – złożyliśmy do Funduszu Spójności, wypowiadałem się wiele razy, ale powtórzę jeszcze raz: mamy projekt tech-

niczny, kosztorys, pozytywne opinie ekspertów. W najbliższym czasie zapadnie decyzja, czy uzyskamy dofinansowanie rzędu 70 mln zł. Jest to inwestycja niezbędna dla przyszłości miasta, dlatego ją kontynuujemy, aby właśnie zapobiec płaceniu kar w przyszłości.

* **Co pan zrobił, abyśmy dostali pieniądze na realizację tych zadań? Jak ocenia pan szansę na ich otrzymanie?**

– Nie o wszystkim należy mówić głośno. Powiem tyle: robimy swoje i na pewno nie czekamy biernie na rozstrzygnięcia. Szanse są bardzo duże.

* **Dość mocno nadmuchał pan balon pn. „Aquapark”, rozbudzając apetyty sanoczan, zwłaszcza młodych. Czy to czas na takie inwestycje? Czy w ogóle stać nas na to?**

– Nowy kompleks sportowy wraz z parkiem wodnym, który mógłby obsługiwać dziesiątki tysięcy mieszkańców Sanoka i ościennych powiatów, to olbrzymia szansa. Mam koncepcję inwestycyjną, powołaną do realizacji tego zadania spółkę celową, dziś szukamy pieniędzy na projekt i współinwestorów. Nie ukrywam, że w „balon” ten nadal dmucham, rozumiejąc, jak wielką szansą jest dla miasta i jakich oczekiwań byłby spełnieniem. Cały czas nad tym pracujemy.

* **Wstydem dla miasta są zardzewiałe konstrukcje dawnego lodowiska, straszące w samym centrum. Czy naprawdę nie było szans, aby uniknąć blokady ze strony „Sokoła”?**

– Zrobiliśmy wszystko, co możliwe. Jedyną odpowiedzią była i jest kategoryczna odmowa współpracy. Nie mamy ruchu. Potwierdził moje słowa mogą obecni na spotkaniu w Gimnazjum nr 2, na którym złożyłem bardzo konkretne propozycje przerwania blokady, korzystne zwłaszcza dla „Sokoła”. Dzisiaj Towarzystwo Gimnastyczne walczy o wpis w księdze wieczystej. Gdyby jego działacze skorzystali z mojej oferty, na „Torsanie” pewnie stałby już nowoczesny obiekt, a „Sokół” miałby pieniądze na rzeczywistą działalność.

* **Jedno, czego na pewno nie można panu zarzucić, to brak starań o promocję Sanoka. Potrafi pan o to dbać, jak mało kto. Ściąga pan ambasadorów z całego świata, zabiega o organizację imprez międzynarodowych i robi wiele innych rzeczy pokazujących, że Sanok to pępek świata. Tylko tej nieszczęsnej „Omegi” ludzie nie mogą panu wybaczyć...**

– Ten zarzut odbieram jako komplement. Chyba lepiej, że o Sanoku się mówi – i to w pozytywnym sensie – niż gdyby miał być miastem anonimowym, jednym z tysięcy. O tym koncercie było głośno, nie tylko na Podkarpaciu. To promocja nie zespołu, ale miasta, w którym koncert się odbył. Proszę pamiętać, że koncert miał być współfinansowany jako część Festiwalu Procarpathia, który w ostatniej chwili wycofał się z ustaleń. Zostaliśmy sami – ponosząc konsekwencje finansowe, ale organizacyjnie wywiązaliśmy się z tego bardzo dobrze.

* **Na forach internetowych spotkać można głosy, że miasto trwoni ciężkie pieniądze na rozwój hokeja na lodzie, która to dyscyplina chluby Sanokowi nie przynosi. Ile w tym jest prawdy?**

– Nie przynosi dzisiaj, ale tak nie musi być zawsze. Ta dyscyplina ma dobry klimat, świetną bazę i – dzięki Bogu – jeszcze licznych kibiców. Warunki są, hokeiści muszą je wykorzystać. To nasz jedyny ekstraklasowy zespół – inne rywalizują na niższych poziomach sportowych, ale że i one mają bazę, zaangażowanych ludzi, im również pomagamy, choć wymiar tej pomocy jest siłą rzeczy mniejszy.

* **Jest tam również mowa o niesprawiedliwym podziale środków pomiędzy różne dyscypliny. Internauci mówią wprost: gdyby nie hokej, sanocki sport rozwijałby się wszechstronnie. – To nieprawda. Różnica zależy wyłącznie od poziomu rozgrywek, poziomu sportowego oraz wynikających z tego kosztów.**

* **Jako nauczyciel z zawodu nie uważa pan, że stypendia powinni otrzymywać nie tylko sportowcy, ale także uczniowie za wybitne osiągnięcia w nauce? Tak jest w wielu miastach...**

– Owszem, skoro byliśmy w stanie stworzyć stypendia sportowe, może i czas pomyśleć o stypendiach za wyniki w nauce, wyłaczanych z budżetu miasta, a nie poprzez fundacje? Mam to na uwadze.

* **Miasto wielokrotnie otwierało swoje „serce”, wspierając dzieła, które znajdują się w gestii powiatu, np. szpital czy remont newralgicznych dróg powiatowych w granicach Sanoka. Czy słusznie?**

– Jak najbardziej. To oczywiste, że każdy organ powinien realizować przede wszystkim swoje zadania, ale nam zależy również na pomocy tym instytucjom czy przyspieszeniu tych inwestycji, które choć nie podlegają bezpośrednio samorządowi miejskiemu, to są zlokalizowane w Sanoku i działają na rzecz miasta, podnosząc standard życia mieszkańców.

* **Czy zamierza pan przedłużyć kierowanie Sanokiem na trzecią kadencję?**

– W mieście jest jeszcze wiele do zrobienia, i nadal widzę miejsce dla siebie. Kampania, jak widać, już się zaczęła, co można dostrzec w gazetach, na forach internetowych czy też na wszelkich spotkaniach, odbywających się w mieście. Ja robię swoje, nie oglądając się na kalendarz wyborczy, ale patrząc na zadania, które stoją przed nami wszystkimi.

Rozmawiał Marian Struś

Róbnmy swoje

Rozmowa z burmistrzem
WOJCIECHEM BLECHARCZYKIEM
na temat aktualnej sytuacji w mieście



i jego rozwoju, takie jak: obwodnica południowa, parkingi, drogi, budownictwo socjalne itd.

– To błędny pogląd, wnikający chyba z niechęci do zapoznania się ze stanem faktycznym. Nic nie zostaje na bocznych torze. W sprawę obwodnicy mocno angażujemy się, również finansowo, już od etapu jej przygotowania – wyłącznie w celu przyspieszenia budowy. Udało się wpisać tę inwestycję na listę zadań rządowych. Parkingi – w mieście powstają dziesiątki miejsc, następane są w planie, np. na 300 samochodów na „Okęciu”. Drogi? Miejskie, za które odpowiadamy, są sukcesywnie remontowane, modernizowane i budowane. Wymiernymi kwotami pomagamy powiatowi w remontach dróg, którymi on zarządza. Budownictwo socjalne – oddaliśmy jeden budynek, w przygotowaniu jest kolejny. Nie mają więc racji ci, którzy mówią, że coś jest na bocznych torze! Świadczą o tym kilometry dróg, wodociągów, kanalizacji itd.

* **A może tematy te znalazłyby większą siłę przebicia, gdyby z pierwszego planu na drugi zeszyły takie zadania jak: aquapark, stadion miejski, kładka przez San, tereny rekreacyjne itp.?**

– Ależ obiekty, wymienione w pytaniu, kiedyś i tak powinny powstać! Dzisiaj staramy się przygotować je od strony dokumentacyjnej i formalno-prawnej. One mogą stać się strategicznymi, ale wcale nie są przedkładane ponad sprawy niezbędne do funkcjonowania miasta.

* **Czy spotkał się pan z zarzutami, że winą miasta jest, iż trasa obwodnicy południowej ma przebiegać przez nowo wybudowane w Czerteżu prywatne domy?**

– Mówiliśmy wielokrotnie: nie jesteśmy tutaj stroną. Dałem temu wyraz w oficjalnym piśmie do rady gminy wiejskiej Sanok. Przypomniałem, że jak za sprawą miasta odpowiada burmistrz, tak za Czerteż – wójt. Zdaję sobie przy tym sprawę, że niezbędna jest wzajemna współpraca i wymiana informacji. My, w Sanoku, jesteśmy zainteresowani głównie drugim, czyli środowiskiem obwodnicy południowej, od wysokości ronda Beksińskiego do połączenia z ul. Lipińskiego. Maksymalne odsunięcie trasy na południe byłoby złe dla Sanoka, bo wtedy turyści omijaliby nas szerokim łukiem. Przebieg obwodnicy musi być wyważony, a ona dostępna dla mieszkańców wszystkich dzielnic. To wszystko ma pokryć w korespondencji z GDDKiA. Dzisiaj jestem zaangażowany, aby wesprzeć protest mieszkańców osiedla Sowią-Ry-

bazę, infrastrukturę, walory i potencjał. Ale ja nie traktuję naszej pozycji jako dominacji. Mamy przecież porozumienie „Podkarpackiego Trójmiasta”, które łączy i kumuluje uzupełniające się potencjały. Pomagamy sobie w promocji, rozszerzamy zasięg własnych imprez. Wiem też, że niejedno większe od Sanoka miasto w Polsce chciało by, aby tyle tam się działo!

* **Ale ktoś nazwał to pejoratywnie „igrzyskami” – jako coś mniej ważnego od gospodarki, od przyrostu miejsc pracy itd. Czy słusznie?**

– Nie. Takie postrzeganie świata to absurd. Kultura i sport są dziedzinami gospodarki. Postrzeganie miasta z pozycji inwestora odbywa się również przez to, co tam się dzieje czy o nim słyhać w województwie, w kraju, w świecie. Sport, turystyka, kultura to kierunki, które pomagają w rozwoju gospodarczym. A co do słowa „igrzyska”... Każde „igrzyska” to bardzo mocna forma promocji, w tym również gospodarczej, całego miasta. Czy naprawdę nikt z sanoczan i mieszkańców Ziemi Sanockiej nie czuje satysfakcji, kiedy odbywające się u nas wydarzenia sportowe albo kulturalne rejestrowane jest przez ogólnodostępne środki przekazu? Urząd Marszałkowski, promując w kraju i za granicą Podkarpacie, proponuje również Sanokowi prezentacje, czyli Sanok to ważne miasto województwa.

* **O aktywności gospodarzy miast**

sanockich projektów dotyczy tzw. tematów igrzyskowych...

– Nie zgadzam się z tym stwierdzeniem. Czy modernizacja Rynku, inwestycje drogowe, modernizacja MOSiR-u, porządkowanie parku, sala tańca – to igrzyska? Nie: to podnoszenie standardu cywilizacyjnego Sanoka. A że przy okazji udaje nam się pozyskać pieniądze na sprawy „dla oka”, czy to źle? Każdy pieniądz pozyskany powinien cieszyć!

* **...albo nietrafionych, albo też takich, na które nas zwyczajnie nie stać, jak na przykład parking przy ul. Żydowskiej...**

– Analizy pokazują, że w samym Śródmieściu potrzeba około 2000 miejsc postojowych. Budowanie parkingów jest koniecznością – czy to trudno zrozumieć? Parking przy Żydowskiej chcemy zrealizować, pokrywając udział własny bez angażowania środków budżetowych. Jeżeli się to uda, inwestycja ruszy, jeśli nie – będziemy szukać innej, możliwie bezbolesnej dla budżetu, opcji.

* **Szerokim łukiem omijają Sanok inwestorzy. Czy naprawdę nie jesteśmy dla nich atrakcyjni, czy też nie potrafimy ich przyciągnąć na swoją stronę?**

– Na ten moment zainteresowanie inwestorów skupiają miejscowości leżące przy głównych trasach komunikacyjnych – autostradach i drogach ekspresowych. Od autostrady A4 Sanok dzieli około 80 km. Niestety... Kto może wygrać? Na pewni ci, którzy mają bliżej... My

Na dachu Europy

Zapewne to piękne, zróżnicowane krajobrazowo położenie Sanoka wpłynęło na wielką miłość do gór jego mieszkańców. Wielu sanoczan może poszczycić się zdobyciem ambitnych szczytów w Karpatach ukraińskich i rumuńskich, a nawet Alpach i Kaukazie. Końcem czerwca tego roku troje z nich – Łukasz Łagoźny oraz Sabina Pelc-Szuryn i Jakub Szuryn wyruszyli w wysokie góry. Celem Łukasza był Elbrus, Sabiny i Kuby – po raz kolejny podbój Alp.

Od lat toczy się spór, który ze szczytów jest najwyższą górą Europy – Mount Blanc leżący na granicy włosko-francuskiej i mierzący 4808 m czy kaukaski Elbrus, który osiąga wysokość 5642 m. Zgody co do tego nie ma zarówno wśród alpinistów, jak i wśród geografów. Reinhold Messner, jeden z najwybitniejszych alpinistów i himalaistów, dołączył do ognia, opowiadając się za Elbrusem. Ci, którzy zdobywają Koronę Ziemi – najwyższe szczyty wszystkich kontynentów – muszą więc wejść na obie góry; na wszelki wypadek.

Wyprawa na Elbrus okazała się dłuższa i męcząca, ale satysfakcja osiągnięta po zdobyciu szczytu – używając reklamowego zwrotu – bezcenna.

Takie rzeczy tylko w Rosji

Ruszają w pięć osób 26 czerwca z Przemysła. Podróż do Rosji zabiera im ponad 2 dni, mija jednak sprawnie. Większość czasu spędzają w pociągu przy czterdziestostopniowym upale. Kiedy z nich leją się strumienie potu, rosyjscy towarzysze podróży piją wysokoprocenowy alkohol...

Aby dotrzeć do leżącej u podnóża wioski Terskol, muszą przejechać ok. 150 km czymś w rodzaju busa. – Tak nazwali ten pojazd, który miał kierownicę i cztery koła – chyba... – wyjaśnia z uśmiechem sanoczanin. Przejazdka

dostarcza uczestnikom wyprawy niezapomnianych wrażeń, w czym nie miały udziału ma... około 15 milicyjnych kontroli. Po dotarciu na miejsce (28 czerwca po południu), rozbijają obóz. Kolejne dni upływają im na załatwianiu dokumentów i aklimatyzacji, czyli stopniowym przyzwyczajaniu organizmu do wysokości, które zabezpiecza przed chorobą wysokogórską.

– Reakcja aklimatyzacyjna zaczyna się od 1500 m n.p.m. Tłenu jest mniej, więc człowiek zwykle przyspiesza oddech. Organizm zaczyna produkować więcej czerwonych krwinek, żeby sprawniej transportować deficytowy tlen. Ale to zaczyna działać dopiero po tygodniu, dlatego wyprawa w górach wysokich musi sunąć powoli. Dla przykładu: gdyby zwykłego człowieka przenieść nagle z poziomu morza na Mount Everest, po dwóch minutach straciłby przytomność i umarł – objaśnia obrazowo alpinista.

Pierwsze kłopoty

30 czerwca docierają na wysokość 3800 m, gdzie mieści się schronisko Beczki, w którym śpi się w autentycznych beczkach produkowanych dla pracowników na Syberii. Tam kolejny obóz, wyjście

aklimatyzacyjne, nocleg i pierwsze kłopoty. Organizm jednego z uczestników dosyć ostro reaguje na wysokość. Po bezsennej nocy, z wyraźnymi objawami choroby, alpinista rezygnuje z atakowania szczytu i zjeżdża na dół kolejką.

Pozostała czwórka przenosi obóz na wysokość ok. 4300 m,



Łukasz Łagoźny na szczycie Elbrusa – czyżby i tam potrzebna była klimatyzacja?...

wchodząc aklimatyzacyjnie na skały Pastuchowa (4800 m). Spotykają tam Wojciecha Ostrowskiego, który próbował wejść na szczyt w grupie z niewidomym Pawłem Urbańskim. Przeprowadzony 30 czerwca atak nie udał się z powodu pogody i samopoczucia Pawła. – Szkoda, że nie poznałem go osobiście. Jeszcze przed naszym wyjazdem czytałem na jego stronie o tej wyprawie i liczyłem na spotkanie z nim – przyznaje Łukasz.

Nocny wymarsz

Przekazana przez napotkanych alpinistów informacja o oknie pogodowym w nocy oraz

pochmurnej prognozie na najbliższe dni owocuje decyzją „sanockiej” grupy o nocnym ataku na szczyt. Wieczorem rezygnuje kolejny z jej członków. Pozostali postanawiają wyruszyć we trójkę. Po sytej, kalorycznej kolacji i krótkim spaniu wstają o 1. W namiocie jest ok. -15 stopni. Na siłę wciskają w siebie śniadanie i sporo płynów. Na szlak wychodzą o 2.15. Idą szybko, równym krokiem. Po drodze dołączają do nich Rosjanie, którzy szybko

dobrze, mają równe tempo. – To dla mnie podstawa. wtedy nie męczę się bardzo – wyjaśnia.

Gdyby nie czekano...

Powyżej skał Pastuchowa zaczyna się trawers. – Wbrew nazwie nie jest to poziome przejście, a ostra walka ze wschodnim wierzchołkiem – dodaje. Jest stromo i zimno, ale wszystko rekompensują widoki. Zaczyna wschodzić słońce. Po dojeździe do siodła, odpoczywają. Przed nimi ostre podejście.

Poruszają się mozolnie. Wyraźnie osłabiony Michał pozostaje lekko z tyłu. Z uwagi na dużą stromiznę muszą solidnie wbijać w śnieg raki, aby nie zjechać. Co kilka kroków robią przerwę na wyrównanie oddechu. Nagle chwila grozy – Łukasz zaczepia rakiem o stuptuta i przewraca się... Przed gwałtownym zjazdem ratuje go szybkie wbiecie czekana w śnieg. Kilka oddechów, wstaje i – dalej pod górę. Wydaje się, że są tuż tuż, na pewno za tą „górką”... Po jej przejściu okazuje się, że jest jeszcze jedna, a potem następna

– i tak prawie w nieskończoność.

Wspólna euforia

Dochodzą wreszcie do wypłaszczenia, gdzie spotykają dwóch Polaków z zespołu Pawła Urbańskiego. Do szczytu jeszcze ok. 30 min. Dodaje im to sił. Po dłuższej chwili docierają wreszcie na szczyt. Jest 11:28 czasu odpowiedniego dla Kabardo-Bałkarii (republiky wchodzącej w skład Federacji Rosyjskiej), czyli miejsca, w którym znajduje się Elbrus. – Nie mogę uwierzyć, że stoję na wysokości 5642 m! Są tam cztery osoby. Dochodzi Łukasz i Michał – wspólna euforia! Po chwili wdrapuje się zie-

lony na twarzy Norweg, który ze złości zaczyna wymiotować. Słoneczko świeci rewelacyjnie, chmury podnoszą się, ale widoki i tak boskie. Jeszcze krótka sesja foto – i na dół...

Wolniej idziesz, dalej zajdziesz

Po drodze spotykają w siodle Piotra i Dorotę z sanocko-przemyskiej ekipy. Oni również zdobędą szczyt, ale w chmurach. Kolejnej nocy decyduje się wyjść czwarty członek grupy, który został w namiocie. Podłącza się pod inną ekipę i razem z nią zdobywa Elbrusa. Po zejściu do Terskolu idą zobaczyć jeszcze najładniejszy wodospad w okolicy „Włosa kobiety”. Piątego lipca pakują się i jadą do Mineralnych Wód – na pociąg do Kijowa lub Lwowa. Na miejscu przykra niespodzianka – okazuje się, że pociąg przyjedzie dopiero następnego dnia. Nocują na dworcu. W końcu docierają do Lwowa. Tam wsiadają w marszrutę, by dostać się do Szegini. W Przemysłu „lądują” 8 lipca w południe.

– Podsumowując: wyprawa wypasiona, ale nie wolno lekceważyć sobie góry. Na Elbrusie giną średnio 4 osoby rocznie. W tym roku góra pochłonęła już 3 alpinistów, a dwa lata temu 23! Przed naszym atakiem służby ratownicze ściągały Polaka z siodła – stracił świadomość, ale na dole doszedł do siebie. Nasz kolega z Katowic odmroził sobie duży palec u nogi. Z tą górą naprawdę nie ma żartów – przestrzega Łukasz Łagoźny, zapraszając na swoją stronę internetową www.lagozny.pl, gdzie można obejrzeć pełną relację z wyprawy wraz ze zdjęciami i filmami.

Oprac. /joko/

Relację z wyprawy dwójki sanoczan w Alpy zamieścimy w jednym z najbliższych „TS”.

Jest mądra koncepcja, są dobre projekty, są pieniądze!

Ratunek w światowym wydaniu

Dokończenie ze str. 1

Wyższa szkoła jazdy

Nie byłoby tego sukcesu, gdyby nie koncepcja polityki zdrowotnej, jaką wspólnie z samorządem powiatowym konsekwentnie realizujemy – mówi dyrektor szpitala Adam Siembab. – W pierwszej kolejności postawiliśmy na ratownictwo medyczne oraz na nowoczesną diagnostykę. Dziś możemy pochwalić się Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym, Oddziałem Kardiologii Inwazyjnej, Stacją Dializ, tomografem komputerowym, rezonansem magnetycznym i wieloma innymi urządzeniami diagnostycznymi, o czym jeszcze nie tak dawno mogliśmy tylko marzyć. Nie zadowoliliśmy się tym. Przystępujemy do tworzenia nowoczesnego oddziału kardiologicznego, a równocześnie budować będziemy lądowisko dla helikopterów i rozbudowywać szpitalny oddział ratunkowy – uzupełnia swą wypowiedź dyrektor.

Podzielają tę opinię starosta Wacław Krawczyk i kierownik wydziału zdrowia Starostwa Powiatowego Maria Szafrankiewicz-Skocznyńska. – Wzorcowa realizacja przyjętej koncepcji to raz, zaś duża aktywność kierownictwa szpitala uzewnętrzniona bardzo dobrymi projektami, to dwa. Nie bez znaczenia była też wizyta minister zdrowia p. Ewy Kopacz, która na miejscu



Dzięki lądowisku, z krajobrazu szpitala zniknie obiekt najbrzydszego w Sanoku „biurowca”. Zawsze były pilniejsze potrzeby...

mogła przekonać się jak bardzo to lądowisko jest potrzebne. Mocno wspierali nas: poseł Elżbieta Łukacijewska, wicewojewoda Małgorzata Chomycz oraz radny Sejmiku Wojewódzkiego Sławomir Miklicz – przyznaje starosta W. Krawczyk.

Gratulowali sobie wszyscy ci, którzy wnieśli swą cegiełkę w to dzieło, z zastępcą dyrektora szpitala Robertem Płazakiem – głównym koordynatorem projektu, na czele. Padają też inne nazwiska osób zaangażowanych w realizację zadania, projektantów różnych branż. Wykonali swą pracę na medal, a był to autentyczny wysiłek z czasem. Nie zapomniano o Fundacji „Zdrowie”, na którą szpital zawsze może liczyć jak na Zawiązanie. W tym przypadku sfinansowała połowę kosztów

projektu, a była to niemała kwota 21 tys. zł.

Za chwilę ruszą prace przy nowym oddziale kardiologii, do akcji wkroczą budowniczości lądowiska. Na piętrze Oddziału Ratunkowego, gdzie mieścić się będą: sala edukacyjna i pomieszczenia dla ratowniczych zespołów wyjazdowych, prace już trwają. Jakby przewidziano, że projekt zwycięży w konkursie. A w rozmowach coraz częściej zaczyna się już mówić o przeniesieniu neurologii i laryngologii. Wcześniej trzeba znaleźć kąta dla administracji szpitala, gdyż wiekowy barak, w którym się obecnie mieści, musi zniknąć zanim ruszą prace przy lądowisku.

Marian Strus

Wyjątkowo słodka rodzinka

Choroba im nie straszna, potrafią z nią żyć, nawet uśmiechać się. A gdy przychodzi ich doroczne święto, wskazują w wizytowe stroje i gremialnie stawiają się na uroczystość. I tak też było w sobotę, 14 listopada, gdyż właśnie na ten dzień przypadał Światowy Dzień Walki z Cukrzycą. W tym roku obchodzono go pod hasłem: „Zrozum cukrzycę i przejmij kontrolę”.

Mowa o liczącym 323 członków sanockim kole Polskiego Związku Diabetyków, będącym jedną z najprężniejszych społecznych organizacji w mieście. Łączy ich najgroźniejsza epidemia współczesnego świata – cukrzyca i wzajemna pomoc w zwalczaniu tej choroby.

Na ich święto przybyło wielu zacnych gości. W ich wystąpieniach dominowały gratulacje za aktywność i serce do społecznej pracy oraz życzenia. Burmistrz Wojciech Blecharczyk podkreślił trudną rolę nowego prezesa Bolesława Szybista, który objął tę funkcję po zmarłym Stanisławie Grochmalu. – Wierzę, że udźwignie ten ciężar, gdyż jest osobą godną tej funkcji, a przy tym bardzo skromną – stwierdził. Zwracając się z życzeniami, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Jan Paszkiewicz podkreślił dużą aktywność sanockiego koła oraz jego dobrą współpracę z PCPR. – Ani obydwie samorządy, ani Centrum, którym kieruję, nie podołałyby obowiązkowi pomocy ludziom chorym na cukrzycę. Dlatego dobrze, że jesteście, gdyż znakomicie wypełniacie tę przestrzeń – powiedział. O ważnej funkcji, jaką jest umiejętność postępowania z cukrzycą, mówił dyrektor szpitala Adam Siembab.

wycieczki (ostatnia do Lichenia), ogniska integracyjne czy spotkania opłatkowe. Mówił o nich w swym sprawozdaniu prezes Bolesław Szybist. Wybiegając w przyszłość, zapowiedział złożenie kilku projektów na dofinansowanie kolejnych imprez integracyjnych oraz zakupu sprzętu sportowego. I to najlepiej oddaje zainteresowania i energię członków koła. Widać to było także, obserwując ich reakcję na występy młodych artystów Państwowej Szkoły Muzycznej. A byli to: akordeonista: Bartosz Głowacki i Krystian Milasz oraz rodzinny duet na skrzyp-



Sanoccy diabetycy cenią sobie swoich sojuszników. Na zdj. Hali- na Połojko, dyrektor Medycznej Szkoły Policealnej, otrzymuje „Medal 20-lecia Koła PSD”.

rurgia naczyniowa. Z serdecznymi życzeniami pospieszyli przedstawiciele kół: w Brzozowie, Krośnie, Jaśle, Jedliczu i Lesku.

Dla diabetyków zrzeszonych w kole choroba to nie wszystko. Lubią spotykać się ze sobą, a okazją ku temu są organizowane

ce i akordeon: Małgosia i Seweryn Gajda.

W dowód uznania za pomoc i życzliwość, Zarząd koła przyznał pamiątkowe „Medale 20-lecia Koła PSD”. Halinie Połojko, Andrzejowi Smolikowi i Mieczysławowi Przystaszowi. emes

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

★ Mieszkanie M-4 (parter), po kapitalnym remoncie, na osiedlu Słowackiego, tel. 661-92-43-60.

★ Mieszkanie 3-pokojowe (II piętro), na Wójtostwie, cena 3.500 zł/m², tel. 668-62-19-29.

★ Mieszkanie 25 m², przy ul. Langiewicza 7/20, tel. 791-64-69-27.

★ Mieszkanie własnościowe 32 m², 1 pokój, w centrum Sanoka, tel. 603-63-54-70.

★ Mieszkanie 39,80 m², nowe okna, umeblowane, przy ul. Kopernika, tel. 664-45-94-36.

★ Mieszkanie dwupoziomowe 72 m², przy ul. Stróżowskiej, tel. 792-23-53-77 lub 793-20-31-73.

★ Mieszkanie 48,3 m², po remoncie, nowe okna, niski czynsz, dobra cena, na Wójtostwie, tel. 605-24-36-60.

★ Lub wynajmę mieszkanie 54 m², przy ul. Sadowej 13 A, tel. 601-94-49-58.

★ Mieszkanie 57 m², w Jaśle, cena 160.000 zł, do uzgodnienia, tel. 13-494-04-83.

★ Mieszkanie 38,70 m², cena 120.000 zł, tel. 697-59-09-19.

★ Mieszkanie 58 m² lub zamienię na 2-pokojowe, tel. 694-51-72-09.

★ Mieszkanie własnościowe 62,5 m², osiedle Wójtostwo w Sanoku, tel. 602-59-02-35.

★ Mieszkanie 42,5 m², 2-pokojowe, przy ul. Jagiellońskiej, cena 140.000 zł, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Mieszkanie 33 m², ul. Sadowa, atrakcyjna cena do negocjacji, tel. 694-94-68-87

★ Dom w Zahutyńcu, tel. 662-60-57-40.

★ Atrakcyjny dom drewniany, po kapitalnym remoncie oraz murowany dom do małego remontu, położone w Sanoku, Geo-Tom, tel. 501-36-91-61.

★ Działki budowlane, Zabłotce – Tuchorz, tel. 600-04-51-29.

★ Działkę budowlaną w Baligrodzie, tel. 781-17-59-53.

★ Działki budowlane w Markowcach, 6 km od Sanoka, b. ładne położenie, oraz na Szklanej Górze, Geo-Tom, tel. 501-36-91-61.

★ Działkę budowlaną 7 a, w Sanoku-Dąbrówce, tel. 13-463-59-33.

★ Działkę budowlaną 10,5 a, przy ul. Konarskiego, tel. 604-20-64-94.

★ Działkę budowlaną 20 a, w Trepczy, tel. 691-72-92-54.

★ **Działkę budowlaną uzbrojoną, w Sanoku (ładna okolica), tel. 601-91-04-94.**

★ Działki: 8 a, 9 a, 17 a, w Bykowcach, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działkę budowlaną ok. 8 a, w Sanoku, cena 60.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działkę budowlaną 23 a, w Pisarowcach, cena 92.500 zł, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działkę budowlaną 39 a, w Jurowcach, cena 113.000 zł, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działki: 30 a, 37 a, 1,04 ha, w Rzepedzi, cena 1.000 zł/a, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działkę budowlaną-usługową 66 a, w Wermieniu, cena 175.000 zł, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działkę rolną 3,66 ha, w Markowcach, cena 80.000 zł, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Atrakcyjną działkę budowlaną 9,22 a, w Cisnej, cena 92.000 zł, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działkę budowlaną 20 a, w Trepczy, tel. 691-72-92-54.

★ **Działkę budowlaną uzbrojoną, w Sanoku (ładna okolica), tel. 601-91-04-94.**

★ Działki: 8 a, 9 a, 17 a, w Bykowcach, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Pokój, tel. 13-463-35-81.

★ Mieszkanie w centrum Sanoka, tel. 13-463-31-57 lub 600-36-72-23.

★ Mieszkanie 3-pokojowe, od I 2010 r., tel. 603-95-11-47 (po godzinie 16).

★ Pokój z używalnością kuchni i łazienki, tanio, tel. 605-95-31-04.

★ Pokój 1 i 2-osobowy, z używalnością kuchni, tel. 697-57-00-33.

★ Mieszkanie 2-pokojowe, tel. 781-90-49-85.

★ Pokój, tel. 13-463-39-94.

★ Lokal handlowy 71 m², przy ul. Jagiellońskiej 66, tel. 668-03-41-89.

★ Lokal ok. 12 m² (II piętro), przy ul. Kościuszki, tel. 697-59-99-28.

★ Lokal użytkowy 140 m², atrakcyjna lokalizacja przy głównej drodze, możliwość wynajęcia części lokalu, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

RÓŻNE

Sprzedam

★ Trak tarczowy poziomy, stan bardzo dobry, tel. 506-35-62-10.

★ Junkers aristona, nowy, cena 500 zł, tel. 693-85-11-18.

PROFESJONALNA OBSŁUGA
WESEL – 100 zł/osobę,
IMPREZ U KLIENTA
WYPOŻYCZALNIA ZASTAWY STOŁOWEJ
tel. 721-610-054, 600-574-030

**LEGALIZACJA
SAMOWOLI
BUDOWLANYCH**
tel. 507 384 800

Zarząd Techno-Drew Sp. z o.o.
Stráže Wielkie 8, 38-500 Sanok
przyjmuje oferty na
badanie Sprawozdania
Finansowego
za rok 2009
Oferty można składać w siedzibie firmy lub na adres e-mail: technodrew@technodrew.com.pl do dnia 4.12.2009 r.

SKOREX DANCE
Kurs tańca towarzyskiego
Zaawansowani
– 24.11.09 r. godz. 18.30
Początkujący
– 24.11.09 r. godz. 16.45 – młodzież/dorośli
– 26.11.09 r. godz. 17 – seniorzy
Lekcje indywidualne – termin do uzgodnienia.
Prowadzenie: Wiesława Skorek

„BETA”
BIURO TŁUMACZEŃ,
USŁUGI EDUKACYJNE
• Tłumaczenia uwierzytelnione (przysięgłe) – j. francuski
• Tłumaczenia zwykłe – j. angielski, francuski, niemiecki, rosyjski,
• Nauka języka francuskiego – wszystkie poziomy
tel. 605 251 157, 13 464 76 60

★ Stemple budowlane 200 szt., cena 6 zł/szt. Oraz 3 kubiki deski całówki, dł. 400-500 cm, deska leżakowana w tunelu powietrznym, 3-letnia, cena 750 zł/kubik, tel. 500-05-02-50.

★ Pustak porotherm, wymiary: 24 x 24 x 44 – 500 szt., tel. 500-05-02-50.

★ Pompę wtryskową do ciągnika C-330; szafki metalowe BHP; szafy drewniane zabytkowe, tel. 502-57-30-24.

★ Drewno opałowe, tel. 504-37-24-04.

★ Beczkę na wodę 2.000 l, tel. 13-494-05-47.

★ Wełnę mineralną Knauf 170 mm, rolka 8 m², cena 75 zł/szt., tel. 788-27-59-35.

PRACA

Zatrudnię

★ Stażystę/kę lub pracownika na stanowisko fryzjer/fryzjerka, Studio Fryzur „Metamorfozy”, ul. Krzywa 10.

★ Firma zatrudni panów i panie z II grupą do pracy w sklepie z odzieżą używaną na terenie Sanoka, tel. 664-03-72-86 lub 600-81-19-76.

★ Opiekunkę do starszej osoby, tel. 603-90-06-98.

★ Szefową kuchni z doświadczeniem w nowo powstającej kawiarni, tel. 606-71-93-92.

★ Spawacza, mechanika, frezera, Firma „Aga”, tel. 795-41-99-10.

Poszukuję pracy

★ Kobieta z II grupą, tel. 13-463-69-45.

★ Zaopiekuję się starszą osobą lub podejmę się sprzątnięcia, tel. 13-463-42-48.

★ Podejmę się sprzątnięcia, prasowania i mycia okien, w Sanoku i okolicy, tel. 793-77-19-72.

★ Zaopiekuję się dzieckiem + drobne prace, tel. 721-09-12-57.

Korepetycje

★ Matematyka, tel. 600-04-51-29.

★ Angielski do matury, tel. 50 60 80 353.

★ Matematyka – wszystkie poziomy, tel. 509-46-62-64.

★ Historia, WOS, tel. 511-43-92-25.

★ Język niemiecki, tel. 602-19-67-92.

★ Język niemiecki, tel. 793-19-79-78.

★ Włoski, hiszpański, tel. 601-25-75-42.

ZGUBY

★ Zgubiono legitymację studencką nr 108803, tel. 604-63-77-46.

MOSKITIERY
produkcja – montaż
MULTI S.J.
ul. II Armii Wojska Polskiego 40,
Sanok – Dąbrówka, tel./fax: 13-463-50-44

KARCZMA
SANOK-RYNEK
Przyjmujemy zamówienia na potrawy wigilijne.
Dopuszczamy imprezy okolicznościowe
(tur, benzyna, wózki, pierniki, itp.)
tel./fax: 13-464-67-00
www.karczmasanok.pl

**USŁUGI REMONTOWO
- BUDOWLANE**
Firma remontowo-budowlana Andrzej Fal
tel. 667-459-212

**Cyklinowanie – bezpyłowe,
układanie podłóg,
lakierowanie, renowacje,**
tel. 506-356-210

Żaluzje
rolety, folie okienne, moskitiery
T. Czerwiński
tel. 13-464-22-25, kom. 604-575-918

**Terapia pedagogiczna
– problemy adaptacyjne,
edukacyjne, wychowawcze**
tel. 504-981-772

SCHODY DREWNIANE
wolno stojące, samonośne,
okładanie betonowych,
parapety, usługi
tel. 725-596-018

**Remonty, sufity
podwieszane, płytki,
szpachlowanie, malowanie**
tel. 512-820-473

Wójt Gminy Komańcza
informuje, że wykażąc do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomość położoną w miejscowości KULASZNE tj. działkę nr 10/8 o pow. 0,74 ha – zabudowaną budynkami murowanymi (byłej szkoły, portierni i przedszkola). Wszystkie osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. działki na podstawie art. 34 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. z 2004 r. Dz.U. Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) powinny w tej sprawie złożyć oświadczenie do Wójty Gminy Komańcza, w terminie do 30.12.2009 r.
Szczegółowe informacje – na tablicy ogłoszeń, stronie internetowej Gminy Komańcza lub pod tel. 13-467-70-18.

**POŚCIEL,
KOŁDRY,
RĘCZNIKI
HURT-DETAL**
P.P.U.H TOP-SAN
ul. Okulickiego 8
tel. 13-464-05-90
Czynne w godz. 8-16

TAGEX
power transmission • conveying • special
TAGEX POLSKA Sp. z o.o.

NOWOŚĆ!
**KOLEKTORY SŁONECZNE
NIEMIECKIEJ FIRMY**
TASOL
**KOMPLETNE ZESTAWY
SOLARNE**

• NISKA CENA,
• NAJWYŻSZA
JAKOŚĆ
• SPRZEDAŻ,
• MONTAŻ,
• SERWIS

tel. +(48) 13 46 38 332, fax +(48) 13 46 46 332, tel. kom. 0605 243 660
e-mail: info@tagex.com.pl, www.tagex.com.pl

REKLAMY • OGŁOSZENIA •

KARO ŻALUZJE ROLETY
ul. Jagiellońska 48
tel. 13-464-19-12
od 9.00 do 16.00 CENY PRODUCENTA

KPI SERWIS Konrad Milczanowski
Sklep motoryzacyjny
zaprasza do współpracy warsztaty
RABATY DLA STARYCH KLIENTÓW

KPI SERWIS Konrad Milczanowski
Sklep motoryzacyjny
atrakcyjne ceny
• mechanika
• części samochodowe
• wulkanizacja
Płyn do chłodnic 5 zł/litr
Sanok, ul. Korczaka 10
tel. 013-464-60-25 kom. 0501 708 520

ŚWIAT MEBLI
II Armii W.P. 40, tel. 13 464-06-91

PROMOCJA
Krzesła tapicerowane od 80 zł

DOWÓZ GRATIS!

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

MEBLE TAPICEROWANE

Zabudowy wnęk
Garderoby
STANLEY LIBELLA
tel. 0601 162 756

Otwarte: od pon. do pt.: 8-18 sob. 8-14
ul. II Armii WP 31, 38-500 Sanok
tel. 13-463-32-15

MEBLODOM
• PRODUKCJA MEBLI NA ZAMÓWIENIE
• CIĘCIE PŁYTY NA WYMIAR
• PŁYTY MEBLOWE
• BLATY ROBOCZE
• AKCESORIA MEBLOWE

Centrum szkolenia kierowców

„WAREX”
Rok założenia 1990

Czas trwania kursu:
6 tygodni
Termin zapłaty:
6 miesięcy

Rozpoczęcie kursu:

w każdy wtorek i środę o godz. 17.00

w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16

tel. 13-463-78-98

www.warex.prawojazdy.com.pl

cena kursu:

KRYZYSOWA

Europejski Fundusz Leasingowy
AUTORYZOWANE PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU

PROMOCJA

DO KOŃCA ROKU LEASING 0% NA WYBRANE MODELE SAMOCHODÓW!!!

38-500 Sanok, ul. Traugutta 9
tel. 013-464-22-64, 013-464-22-66
fax: 013-464-22-68

OGRODZENIA BRAMY BALUSTRADY

Kompleksowe wykonawstwo ogrodzeń

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 13-463-20-09

KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIA

w wiodących Towarzystwach ubezpieczeniowych (Ergo Hestia, PZU, Generali, i inne).

ZAPRASZAMY DO BIURA!

38-500 Sanok, ul. Traugutta 9
(Pawlik „Ila” – biuro podbiły „Sanok”)
Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8:30 - 16:30.
Telefon: 013-4643333.

KALENDARZE 2010

PLANSZE REKLAMOWE, LITERY PRZESTRZENNE,
BANERY, FOLDERY, ULOTKI, WIZYTÓWKI,
PIECZATKI, STRONY INTERNETOWE

SANOK, JESIENNA 5, TEL. 693788546, 604409716
E-MAIL: BIURO@GFX.SANOK.PL WWW.GFX.SANOK.PL

Hurtownia Materiałów Elektrycznych P.B.
Sanok, ul. Dobra 1a, tel. fax 13 464-06-76, 464-06-76
www.elbud.sanok.pl
e-mail: info@elbud.sanok.pl

Materiały elektryczne jak również skład drzewny - tarcicy budowlanej
• sprzedaż • konfekcjonowanie według zamówienia

Dostawa do klienta
Zapraszamy!!! Codziennie: 7-17, Soboty: 7-13

CISAN tel. 13-463-29-91
Sanok, ul. II Armii WP 40
czynne od 8 do 17

HURTOWNIA PŁYT I AKCESORIÓW MEBLOWYCH

PRODUKCJA MEBLI NA ZAMÓWIENIE

CIĘCIE I OKLEJANIE KRAWĘDZI - PCW, ABS, STENDOTRON - usługowo dla stolarzy

SYSTEMY SEVROLLA i STANLEYA

- do drzwi przesuwanych - ceny producenta

Płyty OSB, meblowe, sklejki
NAJTANIEJ W SANOKU

OSB - cięcie i dowóz gratis

WYSOKIE RABATY

Thermo okna
P.P.H.U. „FLASH”

OKNA DRZWI z PVC i ALU

PARAPETY

odbiór natychmiastowy

ul. II Pałku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK

tel. (013) 463-47-19

DRZWI Z DREWNA

zewnątrzne, wewnętrzne,
lakiery wodne „lazury”
do domów, bloków
na każdy wymiar
pomiary-dowóz-montaż

NADOLANY 80

tel. 13-466-41-61, 501 160 450
www.nadolany.strefa.pl

F.P.H.U. „SZWAGIER - MEBLE”

poleca meble
na zamówienie klienta,
pomiary

i doradztwo gratis,
ceny konkurencyjne,

Zapraszamy: Nowosielce 313
tel./fax: 13-467-23-28
kom. 602 465 102

Drodzy Czytelnicy!

Informujemy, że Biuro Reklam i Ogłoszeń „TS”
czynne jest:

- poniedziałek: 8.00-16.30
- wtorek-czwartek: 8.00-16.00
- piątek: 8.00-15.30

tel. 013-464-02-21

Aktualny cennik reklam i ogłoszeń

- Ogłoszenia drobne (do 20 słów) liczone za każde słowo**
 - cena jednego słowa 1,20 zł
 - druk wytłuszczony (za słowo) 1,80 zł
- Reklamy (kolor czarny)**
 - moduł podstawowy 16,81 cm² (41 mm x 41 mm) 48 zł
 - filigran 8 cm² (41 mm x 20 mm) 20 zł
 - kolejne moduły - wielokrotność podstawowego
- 2a. Reklamy na stronach niereklamowych**
 - reklama na pierwszej stronie (kolor) + 200%
 - reklama na ostatniej stronie (kolor) + 100%
 - wybór strony lub miejsca + 50%
 - Przy większych reklamach druga strona jest wyłączona.
- 2b. Podziękowania/nekrologi/życzenia**
 - ogłoszenia standardowe: 36 zł
 - moduł podstawowy 72 zł
 - moduł podwójny
 - wielokrotność modułów 75% wartości reklamy
- Teksty promocyjne (sponsored) min. 12 modułów**
 - tekst promocyjny na stronie redakcyjnej 50% ceny reklamy o tej samej powierzchni
- Inserty (wkładki reklamowe) od 0,10 zł do 0,15 zł/szt.**
- 5. Bonifikaty dla klientów**
 - 4-7 emisji 15% zniżki
 - 8-14 emisji 20% zniżki
 - powyżej 15 emisji 25% zniżki

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA SANOKA z dnia 20 listopada 2009 r.

Na podstawie art. 29, art. 30, art. 31, art. 32, art. 34, art. 79 ust.1, art.71 ust.2 pkt. 2 w związku z art.74 ust 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz.1227) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (j.t. Dz. U. z 2000r. Nr 98 poz.1071 z późn. zm.) informuje się wszystkich zainteresowanych o wszczęciu postępowania administracyjnego oraz przystąpieniu do przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia pod nazwą: „**Budowa sieci wodociągowej rozdzielczej**”, obejmującego działki Nr 1532/37, 1435, 1458/2, 1462/6, 1462/5, 1462/4, 1462/2, 1483, 1463, 1482, 1470, 1011, 1254/2, 1200/1, 764/45, 764/3, 763, 755, 754, 753/1, 752/4, 751, 749, 1535 położone przy ul. Cichej, Konarskiego, Kołtąta, Jagiellońskiej, Kochanowskiego, I Armii Wojska Polskiego, Królowej Bony w Sanoku, obręb Śródmieście oraz na działce nr 794, obręb Olchowce.

Organem właściwym do wydania decyzji określającej środowiskowe uwarunkowania zgody na realizację przedsięwzięcia jest Burmistrz Miasta Sanoka.
Organami właściwymi do wydania opinii i dokonania uzgodnień są:

1. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Rzeszowie
2. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Sanoku

Każdy ma prawo do zapoznania się z dokumentacją sprawy oraz składania uwag i wniosków w prowadzonym postępowaniu administracyjnym z udziałem społeczeństwa, w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedmiotowego przedsięwzięcia inwestycyjnego w terminie 21 dni od daty ukazania się obwieszczenia tj. do dnia 11.12.2009 r.

Uwagi i wnioski można kierować:

1. W formie pisemnej do Urzędu Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, Wydziału Geodezji, Architektury i Planowania Przemysłowego – Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, pok. 54 w godzinach pracy Urzędu.
2. Ustnie do protokołu.
3. Za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 o podpisie elektronicznym (Dz. U. Nr 130 poz. 1450 z późn. zm.), na adres e-mail: architektura@um.sanok.pl

Wnioski złożone po upływie terminu o którym mowa w niniejszym obwieszczeniu pozostają bez rozpatrzenia.

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA SANOKA z dnia 20 listopada 2009 r.

Na podstawie art. 29, art. 30, art. 31, art. 32, art. 34, art. 79 ust.1, art.71 ust.2 pkt. 2 w związku z art.74 ust 3 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz.1227)

informuje się wszystkich zainteresowanych o wszczęciu postępowania administracyjnego oraz przystąpieniu do przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, dla inwestycji pod nazwą: „**Budowa budynku produkcyjno-handlowo-biurowego w ramach WITO – Wdrożenie Innowacji Technologicznej Organizacji poprzez implementację innowacyjnej technologii produkcji nowych systemów wentylacyjnych i oczyszczania powietrza**”, przewidzianego do realizacji na działce nr 1332/21 położonej przy ul. Okulickiego, obręb Dąbrówka w mieście Sanok.
Organem właściwym do wydania decyzji określającej środowiskowe uwarunkowania zgody na realizację przedsięwzięcia jest Burmistrz Miasta Sanoka.
Organami właściwymi do wydania opinii i dokonania uzgodnień są:

1. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Rzeszowie
2. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Sanoku

Każdy ma prawo do zapoznania się z dokumentacją sprawy oraz składania uwag i wniosków w prowadzonym postępowaniu administracyjnym z udziałem społeczeństwa, w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedmiotowego przedsięwzięcia inwestycyjnego w terminie 21 dni od daty ukazania się obwieszczenia tj. do dnia 11.12.2009r.

Uwagi i wnioski można kierować:

1. W formie pisemnej do Urzędu Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, Wydziału Geodezji, Architektury i Planowania Przemysłowego – Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, pok. 54 w godzinach pracy Urzędu.
2. Ustnie do protokołu.
3. Za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 o podpisie elektronicznym (Dz. U. Nr 130 poz. 1450 z późn. zm.), na adres e-mail: architektura@um.sanok.pl

Wnioski złożone po upływie terminu o którym mowa w niniejszym obwieszczeniu pozostają bez rozpatrzenia.

Na remis u lidera

Trzeba mieć dużo szacunku dla drużyny, która jadąc na mecz do lidera, zapowiada co najmniej remis i wywiązuje się z obietnicy. W Łęcznej, mimo wielkiej dramaturgii, stalowcy wywalczyli remis (1-1) i byli o krok od odniesienia zwycięstwa. Na przeszkodzie stanęła... poprzeczka.

Początek należał do gospodarzy, jednak, na szczęście dla stalowców, zawodziła ich skuteczność. Nagrodą za ich zaangażowanie w grę była jednak bramka zdobyta po ładnym uderzeniu z woleja przez Konrada Wasilę. Tuż przed przerwą sanoczanin oprócz gola stracił jeszcze dwóch zawodników: Marka Węgrzynę i Daniela Ziębę. Napastnik Górnik pchnął kapitana Stali, po czym ten zderzył się z bramkarzem. W efekcie obydwaj nie wyszli już na II połowę. Ziębę zastąpił Szpiech, Węgrzynę Kijowski.

Paradoksalnie Stal zagrała po przerwie świetnie. W 57. min Marcin Borowczyk strzałem tuż przy słupku pokonał bramkarza Górnik, doprowadzając do wyrównania. Wkrótce potem posłał bombę w jego kierunku, wykonując rzut wolny z 24 m, jednak Łukasz Witkowski wykazał się wyjątkowym refleksem i zapobiegł utracie gola. W końcówce stalowcy jeszcze



Mariusz Sumara (tyłem na zdj.) mógł być bohaterem meczu, a może i całej rundy, gdyby w Łęcznej piłka po jego głowce wylądowała w siatce, a nie na poprzeczce.

mocniej zaatakowali i niewiele brakowało, aby osiągnęli szczyt szczęścia. Piękna główka Mariusza Sumary wylądowała na poprzeczce. Szkoda, że nie 10 centymetrów niżej.

O remisie w Łęcznej może pomarzyć każdy rywal. Sanocka Stal go

wywalczyła, będąc o krok od zwycięstwa. A grała w mocno odmłodzonym składzie, z Ziębą i Szpiechem w bramce, z Kruszyńskim i Kijowskim na obronie, Ząbkiewiczem, Tabiszem,

Jaraczem i Burkiem w pomocy. Był to dziesiąty jej mecz bez porażki. Brawo! Na podsumowanie udanej I rundy, w której Stal uplasowała się na dobrym 6. miejscu, zapraszamy w następnym numerze.

emes

Mocna końcówka

Piłkarze rezerw Stali planowo zakończyli pierwszą część sezonu, pokonując 2-1 (0-0) Szarotkę Nowosielce. Mimo wygranej był to jeden z trudniejszych meczów rundy.

Choć drużyna Roberta Ząbkiewicza cały czas dyktowała warunki, na grzaskim boisku długo nie mogła uzyskać prowadzenia. To zresztą goście mieli lepszą okazję bramkową, jednak Paweł Szpiech obronił karnego,

rehabilitując się za własny faul. Spotkanie rozstrzygnęło się w końcówce, a oba gole zdobył Fabian Pańko. Najpierw dobił strzał Daniela Molczana, potem główkował po centrze Piotra Kowalskiego. Rywali stać było

tylko na honorowe trafienie w doliczonym czasie gry.

Stal zakończyła jesienne boje z dorobkiem 39 punktów (bramki: 77-13), o 8 „oczek” wyprzedzając Górnik Grabowica, a aż o 15 trzy kolejne drużyny. Do klasy A wchodzi 2 zespoły, więc sytuacja przed rundą rewanżową jest komfortowa. Wystarczy kontrolować przewagę, a awans nastąpi kilka kolejek przed końcem sezonu.

bart

Hat-trick II LO

Drużyna II Liceum Ogólnokształcącego trzeci raz z rzędu wygrała Turniej Siatkówki z okazji Dnia Niepodległości.



W hali Zespołu Szkół nr 3 rywalizowało 8 drużyn. Obok gospodarzy i II LO z grup wyszły też ZS 5 i ZS 1. W półfinałach ZS 3 wygrało z „Ekonomikiem”, a licealiści nie dali szans „Setce”. W meczu o 3. miejsce ZS 1 pewnie pokonał drużynę ZS 5. Pojedynek finałowy był powtórką z dwóch poprzednich edycji i trzeci raz z rzędu zakończył się zwycięstwem siatkarzy II LO, prowadzo-

nym przez Grzegorza Pastuszaka. Po zaciętej walce jego podopieczni wygrali 2:0 (23, 20)

Skład II LO: Radosław Sokółowski, Damian Izdebski, Rafał Rogóż, Rafał Jaklik, Grzegorz Krochmal, Maciej Balik, Maciej Kochanowski, Paweł Pelczarski, Maciej Gacek, Michał Wanielista, Tobiasz Gibas, Karol Ostrowski, Hubert Okoczek, Tomasz Nicko. (bb)

Ligi młodzieżowe

SIATKÓWKA

Juniorzy: **MKS Łańcut – Sanoczanka PBS Bank Sanok 1:3 (23, -18, -18, -16).**

Tabela: 1. Sanoczanka (13, 18:4). Juniorzy: **TSV Mansard Sanok – UKS Sokół Strzyżów 0:3 (-19, -15, -18).** Tabela: 1. Resovia I Rzeszów (12); 5. TSV (7, 8-16).

Kadeci: **TSV Mansard Sanok – UKS Gimnazjum Dębowiec 2:0 (11, 15).** TSV Mansard Sanok – MOSiR Jasło 1:2 (25, -24, -12).

Pozostałe mecze turnieju: Karpaty Krosno – MOSiR Jasło 1:2. Karpaty Krosno – UKS Gimnazjum Dębowiec 2:1. Tabela: 1. TSV (11, 11:2).

UNIHOKEJ

Juniorzy: **SLU Sanok – KS X3M Górale Nowy Targ 9-14 (2-6, 7-4, 0-5);** Zadyłak 4, Kobylarski 3, W. Milczanowski, Zacharski. **SLU Sanok – KS X3M Górale Nowy Targ 8-25 (4-6, 1-7, 3-12);** Zacharski 3, Kobylarski i Zadyłak po 2, Mataczyński. (b)

Sanocka Halowa Liga Piłki Nożnej „Ekoball”, IX kolejka. Pierwsza porażka Media Market – sposób na lidera znalazło HTP Brzozów. Niezwykle zacięty pojedynek Transbudu z Dom-Elbo.

Niepokonanych już nie ma

Przed tygodniem chwaliłiśmy „Medialnych”, tymczasem tego samego dnia stracili pierwszy komplet punktów. Pogromcą lidera okazało się HTP ze świetnie grającym Damianem Barańskim (4 bramki). Mimo wszystko Media utrzymały 1. miejsce, choć przewaga nad Tras-Gazem to już tylko punkt. „Czarne koszule” ograły Handlowców, notując jedyną dwucyfrówkę w tej serii spotkań.

Miejsce 3. zajmują broniące tytułu Multi Okna, które w szlagierowym pojedynku pewnie ograły Kingsów. Innym hitem miało być spotkanie Geo-Eko z Harnasiami, w którym „Łosie” po kilku minu-

tach prowadziły już 6-0. Po przerwie „Zbójnicy” rozpoczęli pościg, jednak udało się tylko zmniejszyć rozmiary porażki. Pewne zwycięstwo odniósł też Wisbud, którego wyższość uznał musiał Dar-Med.

Najbardziej zacięte były pojedynki w środku tabeli. Zwłaszcza mecz Transbudu z Dom-Elbo, zakończony remisem 1-1. Pierwsi prowadzili po голу Sylwestra Kowalczyka, w końcówce „Policjantom” punkt uratował Łukasz Sabat. Trwa kryzys Agendy 2000 – kolejna porażka, tym razem z Magistratem. Zwycięską bramkę dla „Urzędników” zdobył były stalowiec Jacek Płoucha. (bart)

Geo-Eko – Harnas-Błonie 9-6 (6-0); Kuzio 3, Matuszewski i Florek po 2, Pastuszek, Dąbrowiecki – Kłodowski i Folta po 2, Świder, Hody. **HTP Brzozów – Media Market 6-4 (3-2);** Damian Barański 4, Mehmedovic, Paszkaniak – Pęczak, Jaklik, Małek, Kawa. **Agenda 2000 – Magistrat 4-5 (2-2);** Adamski 2, samobójcza, Pietrzakiewicz – Płoucha 2, Waclawski, Popowicz, Romerowicz. **Transbud – Dom-Elbo 1-1 (1-0);** Kowalczyk – Sabat. **NZO Dar-Med – FC Wisbud 3-7 (1-3);** Zacharski 3 – Mateja i Steliga po 2, Łuczycycki, Tabor, Staruchowicz. **Handlowcy – Trans-Gaz Karchery 6-11 (1-7);** Smiszkiwicz 4, Ziemiański, M. Jastrzębski – G. Piotrowski 4, Werbowski i Zacharski po 2, Piotrowski, Hnat, Piecuch. **Multi Okna – Kings Horn 6-2 (1-1);** Biesiada 3, Bentkowski 2, Gembus – Rygiak 2.

Faher nie do zatrzymania

Sanocka Liga Unihokeja „Blast Floorball”, VIII kolejka. Tempo drużyny Faher Automatyka nieosiągalne dla rywali – po dwucyfrówce z Energy&Electric Systems nie dała szans Cleanstarowi24.

Początek meczu sugerował walkę, potem zaczęło się punktowanie przeciwnika. Błyszczał Maciej Ambicki, strzelec pierwszych 4 bramek. Zawodników Cleanstaru stać było jedynie na zdobycie honorowego gola przy stanie 6-0. Niedawną porażkę z Faherem powetowali sobie „Elektrycy”, wysoko ograł Galileo. Aż 5 goli zdobył Michał Kobylarski, najsukceszniejszy gracz

kolejki. Gładkie zwycięstwa odniosły też esanok.pl i Iwoniczanka, pokonując Czeski Team i El-Bud.

Jedyny zacięty mecz to niespodzianka – ostatni w tabeli Wulkanex lepszy od 3. Interq. „Oponiarze” prowadzili od początku, jednak końcówka była emocjonująca, „Komputerowcy” dwa razy łapali stan kontaktowy, ale bramki Wulkanexu świetnie bronił Maciej Pastuszek. (bb)

Galileo Komputery – Energy&Electric Systems 2-12 (0-6); Milczanowski, Wołoszczak – Kobylarski 5, D. Popek 4, G. Popek 2, Rajchel. **Czeski Team – esanok.pl 4-8 (0-4);** Stabryła 2, Marcin Cybuch, Mirosław Cybuch – Wojdyła 3, T. Milczanowski, W. Milczanowski, Sobolak, samobójcza, Gaworecki. **Faher Automatyka – Cleanstar24 7-1 (3-0);** Maciej Ambicki 4, Drwiega, Vogel, Michał Ambicki – Mermer. **Wulkanex – InterQ 6-5 (3-2);** Buczkowicz 3, Radożycki, Zibura, Pasierbowski – Janik 3, Solon, Brejta. **El-Bud – Iwoniczanka 2-7 (1-2);** D. Dorotniak, Zacharski – Tylko 3, Mataczyński 2, Maślak, Milczanowski.

Porażka i zwycięstwo

Tylko jedną kolejkę siatkarze TSV Mansard byli liderem III ligi. Prowadzenie stracili po pierwszej porażce w sezonie, ulegając Resovii Rzeszów. Powetowali to sobie jednak szybko, gładkim zwycięstwem nad Stalą Mielec.

Nie umniejszając klasie wcześniejszych rywali – pojedynek z rezerwami Resovii miał być pierwszym poważnym testem naszych siatkarzy. Niestety, w Święto Niepodległości zmuszeni zostali do szybkiego poddania się. Goście pewnie wygrali bez straty seta, w żadnym TSV nie potrafił przekroczyć bariery 20 pkt (choć w dwóch ostatnich partiach było blisko).

Okazją do poprawienia morale nadarzyła się bardzo szybko – już 3 dni później do Sanoka przyjechała Stal. Zaledwie 2 punktów zabrakło do pełnej rehabilitacji, głównie za sprawą drugiego seta, który TSV wygrał tylko 25-23. Pozostałe odstony były jednostronne, obie zakończone zwycięstwami do 16. Pod koniec meczu rywale sprawiali wrażenie pogodzonych z porażką. (bb)



W meczu z Resovią siatkarze TSV często zmuszani byli do gry obronnej.

TSV Mansard Sanok – Resovia II Rzeszów 0:3 (-15, -19, -19).

TSV Mansard Sanok – Stal Mielec 3:0 (16, 23, 16).

Tabela: 1. MOSiR Jasło (18), 2. TSV (15, 15:5).

KRÓTKA PIŁKA

LEKKOATLETYKA

XIII Bieg Niepodległości, Krosno. Wyścig na 7 km, w bardzo mocnej obsadzie (350 osób). Kolejny dobry start naszych długodystansowców. Najlepiej wypadł Damian Dziewiński z Zespołu Szkół nr 3 (czas 21.56) – zwycięstwo w kategorii wiekowej 20-29 lat i 7. lokata generalnie. Biegli też reprezentanci Sanockiej Grupy Miłośników Maratonu. Grzegorz Fedak finiszował z czasem 24.09, co dało mu 25. lokatę w klasyfikacji i 4. w kat. 30-39 lat. Wśród kobiet 12. była Katarzyna Węgrzyn (2. w kat. 12-19 lat), a 39. Joanna Szpakiewicz.



ARCHIWUM PRYWATNE

PLYWANIE

Okręgowa Liga Dzieci, Tarnobrzeg.

Trzecie zawody cyklu, oczywiście z udziałem Międzyszkolnego Klubu Sportowego. Gabriela Kitka wygrała 50 m stylem grzbietowym i była 2. na 100 m dowolnym. Miejsca blisko podium zajmowali Oskar Głód, Katarzyna Krawczyk i Karina Krynicka. Młodsze dzieci (rocznik 2000) startowały poza konkursem. Najlepiej wypadli: Agnieszka Stabryła, Wiktoria Kogut, Wiktoria Maślanka, Gabriela Kot, Maria Mocur i Aleksandra Kochanowska (dla wielu były to pierwsze starty na 100 m).

TENIS STOŁOWY

III liga podkarpacka, Sanok. Pingpongiści SKT SP3 nadal nie mogą się przełamać. W czwartym meczu sezonu doznali czwartej porażki, przegrywając u siebie 5:10 z Politechniką II Rzeszów. Po dwa punkty dla gospodarzy zdobyli Mariusz Nastyn i Zbigniew Wajda, a jednego Szymon Gołda. SKT nadal zamyka tabelę z „zerowym” dorobkiem punktów. (b)

Międzynarodowo w „Arenie”

Od dziś do niedzieli w hali „Arena Sanok” odbywają się IV międzynarodowe zawody DANUBIA OPEN SERIES w short-tracku. Startuje w nich rekordowa liczba 330 uczestników z 16 krajów, a wśród nich reprezentanci Korei, Turcji oraz Bośni i Hercegowiny, którzy wezmą w nich udział po raz pierwszy. Pozostała czteremastka już wcześniej w Sanoku startowała.

Ciekawe jak zareagują na tę wielką, europejską tyżwiarską imprezę miłośnicy sportu w Sanoku. Czy będą dopingować Polaków, a także swoich reprezentantów? Wszak w gronie uczestników zawodów będzie 15-osobowa reprezentacja UKS MOSiR Sanok. Zapraszamy! Short-track to naprawdę widowiskowa dyscyplina sportu.

Łyżwiarski maraton rozpocznie się dziś o godz. 9 i trwać będzie do 17., jutro będzie jeszcze dłuższy (od 9. do 19.) i w niedzielę od 9. do 15. Na godz. 15 przewidziano uroczystość wręczenia nagród i zamknięcia imprezy. Wstęp wolny! emes

Hokejowe drugie rozdanie

Runda I	Runda IV
17.11 UNIA OŚWIĘCIM – CIARKO KH	5.01 CIARKO KH – UNIA OŚWIĘCIM
20.11 CIARKO KH pauzuje	8.01 CIARKO KH pauzuje
22.11 CIARKO KH – KTH KRYNICA	10.01 KTH KRYNICA – CIARKO KH
24.11 CIARKO KH – STOCZNIOWIEC GDAŃSK	12.01 STOCZNIOWIEC GDAŃSK – CIARKO KH
27.11 CIARKO KH – TKH TORUŃ	15.01 TKH TORUŃ – CIARKO KH
Runda II	Runda V
29.11 CIARKO KH – UNIA OŚWIĘCIM	17.01 UNIA OŚWIĘCIM – CIARKO KH
1.12 CIARKO KH pauzuje	22.01 CIARKO KH pauzuje
4.12 KTH KRYNICA – CIARKO KH	24.01 CIARKO KH – KTH KRYNICA
6.12 STOCZNIOWIEC GDAŃSK – CIARKO KH	26.01 CIARKO KH – STOCZNIOWIEC GDAŃSK
8.12 TKH TORUŃ – CIARKO KH	29.01 CIARKO KH – TKH TORUŃ
Runda III	Runda VI
11.12 UNIA OŚWIĘCIM – CIARKO KH	31.01 CIARKO KH – UNIA OŚWIĘCIM
13.12 CIARKO KH pauzuje	2.02 CIARKO KH pauzuje
15.12 CIARKO KH – KTH KRYNICA	5.02 KTH KRYNICA – CIARKO KH
22.12 CIARKO KH – STOCZNIOWIEC GDAŃSK	7.02 STOCZNIOWIEC GDAŃSK – CIARKO KH
3.01 CIARKO KH – TKH TORUŃ	9.02 TKH TORUŃ – CIARKO KH

Zarząd na lód?

Rozmowa z przedstawicielami zarządu CIARKO KH SANOK: Piotrem Krysiakiem – prezesem oraz Maciejem Bilańskim i Bartłojem Klimkowskim – członkami, podsumowująca występ drużyny w I rundzie rozgrywek.

*** To był kiepski występ naszego zespołu – twierdzą kibice. Zgadza się z tą oceną?**

Piotr Krysiak: – Trudno się nie zgodzić, jeśli zajmuje się ostatnie miejsce w tabeli z dorobkiem 8 punktów (16 porażek i zaledwie 2 zwycięstwa). Też jest nam przykro z tego powodu, zwłaszcza że włożyliśmy naprawdę dużo wysiłków, aby stworzyć drużynę jak najlepsze warunki do pracy. Jesteśmy jednym z trzech klubów hokejowych w kraju, który regularnie wypłaca określone w kontraktach wynagrodzenia, staramy się też, aby niczego zawodnikowi nie brakowało.

Bartłoj Klimkowski: – Regagowaliśmy również na sytuację panującą w drużynie. Gdy uznaliśmy, że trener i zawodnicy ze Wschodu nie dają nadziei na jej dobre występy, rozstaliśmy się z nimi. I ostatnio też doprowadziliśmy do zmiany trenera, gdy zauważyliśmy, że okręt MS CIARKO KH osiadł na mieliźnie.

*** Czy podziela opinie niektórych „ekspertów” podnoszących, że zmiana ekipy szkoleniowej sprawiła, iż drużyna nie została dobrze przygotowana do sezonu?**

P. Krysiak: – Nie, nie podziela. Drużyna zaczęła przygotowania 3 maja, przechodząc pełny cykl treningowy. Po wejściu na lód rozegrała dziesięć meczów kontrolnych, tyle ile zażyczył sobie trener. O co więc chodzi? „Ekspertom” odradzałbym mędrkowania. Oni już trzymali w ręku

stery sanockiego hokeja i wszyscy wiedzą, co zwojowali. Nie będą tego ani przypominał, ani też komentował.

Maciej Bilański: – Być może zastrzeżenia budzą sprawy kadrowe. To wyjątkowo skomplikowana materia, której poświęciliśmy mnóstwo czasu. Grę w naszych barwach proponowaliśmy kilkudziesięciu liczącym się w kraju zawodnikom, od Pomorza do Tatr, oferując naprawdę przyzwoite kontrakty. Wielu podejmowało rozmowy, jednak jak się później okazało, czynili to wyłącznie w tym celu, aby podbić ceny kontraktów w swoich klubach. Inni ucziwie odmawiali, jeszcze inni twierdzili, że to za daleko. Z zamiaru stworzenia naprawdę mocnego zespołu nic nie wyszło.

B. Klimkowski: – Odnośnie zagranicznego rynku, zdecydowaliśmy się na dwóch napastników występujących w ekstraklasie oraz dwóch niezłych obrońców, też słowackich. Na pozycji defensorów nawet w Słowacji panuje wyjątkowa miseria i każdy dobry obrońca jest na wagę złota. Zdecydowaliśmy się na Schneidera i Sekacza, nie mając zbyt dobrego wyboru. Może teraz formację tę wzmocni Estończyk Kaljusto, mający za sobą grę w drużynach fińskich.

*** Spotkać można opinie, że lepiej było pozostać przy starym słowackim zaciągu z Waleczko w obronie oraz Hrubym, Nowaku i Kokym w ataku.**

P. Krysiak: – Można było zostać, gdyby okazali się poważnymi

partnerami. W klubie czekały na nich podpisane kontrakty, o jakich niejeden by marzył. Widać liczyli na jeszcze lepsze oferty w innych klubach, skoro nasze ich nie interesowały.

jest nasz obecny zespół w porównaniu do tego z ubiegłego roku, powiem krótko: o rok starszy. I może będę okrutny, ale powiem jeszcze jedno: niestałość formy i dyspozycji charakteryzuje



Panowie, gramy, nie stoimy! Bo za chwilę znów zaczną krzyczeć z trybun: zarząd na lód!

*** Nasz zespół gra gorzej niż przed rokiem. Prawda to czy fałsz?**

M. Bilański: – Moim zdaniem, prawda. W ubiegłym sezonie nasz „czerwony” atak (Kostecki, Milan, Mermer) miał na swoim koncie ponad 100 punktów. A dziś? Nie ma porównania. Pozostali zawodnicy też niczym się nie wyróżniają.

P. Krysiak: – Na pytanie, jakim

zawodników przeciętnych, o pewnym poziomie sportowego rozwoju, ponad który nie są w stanie się wybić. Stąd gra naszej drużyny jest taka jak jest. Czasem wyjdzie jej wyjątkowy mecz, ale to tylko czasem.

B. Klimkowski: – Powiedzmy sobie też szczerze, że trochę przesładuje nas pech. Kontuzje i operacje wyłączyły z gry dwóch dobrych obrońców: Zielińskiego i Kapicę, na swoją prośbę odszedł Gawlina, a zaraz po przyjeździe do Sanoka kontuzja wyłączyła z gry Vozdeckiego. To też miało wpływ na wyniki, a przypomnijmy sobie, że wiele meczów przegrywaliśmy w dogrywce, bądź różnicą jednej, czy dwóch bramek.

M. Bilański: – Mnie bardzo martwi fakt, że stanęła w rozwoju nasza młodzież, a ci jeszcze młodsi: M. Solon, Wilusz, Cyganik, Wolanin, mimo niewątpliwego talentu i szansy, jaką dają im trenerzy w postaci gry w meczach ekstraklasy, w większości nie angażują się do pracy na treningach. To świadczy o ich braku profesjonalizmu i małym ambitnym podejściu do sportu.

*** Coraz gorzej dzieje się na trybunach. Jeszcze nie tak dawno hokejowa widownia Sanoka uważana była za najlepszą w kraju. A dziś żal bierze...**

M. Bilański: – Zgadza się z tym, choć czynię to z bólem serca. Mecz w „Arenie” bardziej przypomina stypy niż sportowe święta, a pod adresem zawodników sygnalizację przekleństwa i obelgi. Zniknął z horyzontu Klub Kibica, a nie wierzę, że w Sanoku nie ma 30-40 prawdziwych kibiców, takich, którzy byłiby z drużyną na

medal, trzeba większego zaangażowania miasta w sport i większego budżetu, porównywalnego z budżetami klubów z czołówki. Mam tu na myśli dotatkowych sponsorów, którzy wsparliby filary, na których opiera się sanocki hokej, czyli firmę CIARKO i PODKARPACKI BANK SPÓŁDZIELCZY. Inwestowanie w sport to naprawdę znakomita inwestycja i wiele miast na świecie i w Polsce również to już zrozumieli. A hokej jest Sanokowi potrzebny.

B. Klimkowski: – Prześmiewców i szyderców, którzy dokonują bzdurnych i bałamutnych wpisów na forach internetowych nie traktuję poważnie. Ale już głosy niektórych radnych, które porbrzmiewają w tym tonie, są wnikliwie słuchane i analizowane. Jestem przekonany, że te osoby, które sprzeciwiają się nakładom na sport, na rozwój klubów, nie znajdują poparcia w środowiskach sportowych. Przy urnach wyborczych także!

*** Punkty się wyzerowały, zaczynamy – można powiedzieć – od nowa. Z jakimi nadziejami, z jakimi planami?**

P. Krysiak: – Stajemy przed szansą, że jeszcze możemy cel osiągnąć. Jeszcze wszystkim jest do wygrania. Bez Polonii Bytom, która wycofała się z rozgrywek, w pięciosobowym składzie (Stoczniovec, TKH Toruń, Unia Oświęcim, KTH Krynica i Ciarko KH) walczyliśmy o awans do play-off, który osiągnęły dwie najlepsze drużyny. Bardzo chcieliśmy, aby jedną z nich był nasz zespół. Stawiam na niego i na Unię Oświęcim.

M. Bilański: – Czekają nas 24 mecze z czterema rywalami, po 6 z każdym. Prawdziwy maraton. Znać się będziemy prawie na pamięć. Poziom wszystkich drużyn ocenić można jako wyrównany. Nie przystępujemy do tej rundy rozgrywek w roli faworyta, ale nie jest powiedziane, że nie zaskoczymy przeciwników. Wierzę w nasz zespół. Chciałbym być dobrej myśli.

B. Klimkowski: – Ja też wierzę, mimo że w tym sezonie zbyt wiele razy się już zawiodłem. Ale wierzę też w prawdziwych kibiców, którzy potrafią określić grubą kreską to, co było i zacząć grać w naszej drużynie. Ona tego potrzebuje, ona za tym tęskni. Krokiem wyjścia sobie naprzeciw niech będzie decyzja zarządu klubu, który postanowił obniżyć ceny biletów na II rundę rozgrywek na 7 zł (ulgowo) i 10 zł (normalne). A zatem, do boju! Gramy o play-off!

Rozm. Marian Struś

Porażka z iskierką nadziei

Hokejowy ekspres pędzi z zawrotną prędkością. Jeszcze nie ochłoneliśmy po I rundzie rozgrywek, a już rozpoczęła się druga. Niestety, rozpoczęliśmy ją także od porażki, 3-1 w Oświęcimiu. Jak twierdzą obserwatorzy, gra sanoczan była już nieco lepsza. Ale to niewielka pociecha.



Pod naszą bramką kładli się niczym snopki przeciwnicy, ale nie przeszkadzało im dwukrotnie pokonać sanoczan. Czas na rewanż.

W pierwszej, dość bezbarwnej i stojącej na słabym poziomie tercji, goście mieli dwie sytuacje, które powinni zakończyć celnymi trafieniami. Niestety, wykorzystanie nawet „setek” też nie jest naszą najmocniejszą bronią. Emocje zaczęły się od II tercji, ale to za sprawą gospodarzy, a szczególnie I ich ataku. Najpierw pojedynek sam na sam z Szydłowskim przegrał Mermer, po chwili Jakubik odebrał krążek R. Solonowi, posłał do Wojtarowicza, a ten „od zakrycia” wepchnął go do bramki Jańca.

Pięć minut później ten sam napastnik zdobył drugą bramkę, po akcji Klisiaka i podaniu Jakubika.

W III tercji obudzili się sanoczan. W 45. min Vozdecky, po świetnym podaniu Ćwikły, wyszedł sam na sam z Szydłowskim, nie dając mu szans na obronę. Wyrównujący gol wisi na wstęgu. Wtedy jednak na karę poszedł Schneider, co skończyło się trzecią bramką dla Unii. W końcówce trener Rohacik wycofał bramkarza, wzmocniając siłę ognia, ale nie przyniosło to rezultatu.

Poproszony o komentarz do meczu L. Rohacik powiedział: – Było to spotkanie o charakterze wyjątkowo defensywnym, z nastawieniem na kontry. Po wyrównanej pierwszej tercji, w drugiej dostaliśmy dwa gole, które podcięły nam skrzydła. Kontaktowy gol przywrócił nadzieję, ale trzecia bramka, stracona przy grze w osłabieniu, znów nam je odebrała.

Na portalu internetowym hokej.net jeden z obecnych krakowskich kibiców, wycytując się w komentarzu sanoczan, napisał: – Nie dotujcie swoich graczy, kibice z Sanoka. Chłopaki grali dobrze, widać

było u nich ambicję i zaangażowanie. Przez długie okresy gry przeważaliście. U nas jednak świetnie bronił Szydłowski, w przeciwieństwie do Waszego bramkarza.

W innym meczu naszej grupy TKH Toruń wygrał dopiero w dogrywce z KTH Krynica, Stoczniovec pauzował. W niedzielę (godz. 18) CIARKO KH podejmować będzie KTH Krynica. W sanockiej drużynie zagra już estoński obrońca Kaupo Kaljuste, którego WGiD, mimo usilnych starań i zabiegów zarządu klubu, nie zatwierdził do gry w meczu z Unią w Oświęcimiu. emes

KONKURS MIKOŁAJKOWY

Odpowiedz na pytanie:
Kiedy święty Mikołaj przynosi prezenty?

Jeśli masz nie więcej niż 12 lat
przyniesiesz jeden wypełniony kupon
do sklepu
Frac Delikatesy do dnia
30 listopada 2009 r.

**Do WYGRANIA
FANTASTYCZNE NAGRODY!!!**

Regulamin konkursu dostępny w siedzibie firmy i w sklepach FRAC Delikatesy

FRAC
DELIKATESY
PRACZĘM DLA CIEBIE

Konkurs Mikołajkowy

KIEDY ŚWIĘTY MIKOŁAJ
PRZYNOSI PREZENTY?

Imię i Nazwisko: _____

Wiek: _____

Adres zamieszkania: _____

Tel: _____

Podpis rodzica/opiekuna: _____

Wyrażam zgodę na przetwarzanie
przez organizatora danych osobowych
na potrzeby konkursu oraz w celach
marketingowych organizatora (ustawa o
ochronie danych osobowych z dnia
13.08.1997 r. Dz. U. nr 133 poz. 633 i
z późn. zm.)